

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
 Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Dziś: Weroniki Panny.
 Poniedziałek: 7 braci Męcz.
 Wtorek: Pelagii Męcz.
 Środa: Jana Gwałberta Op.

Wschód słońca o godzinie 3-ej minut 47
 Zachód " " 8-ej " 20
 Długość dnia godzin 16 " 29
 Ubyło " " " 9

Wschód księżycy o godzinie 11 minut 22 w.
 Zachód " " 10 " 25 r.
 Wysokość wody na Wiśle st. 8 c. 1 (st. 9 c. 9).
 Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 14°.

OGŁOSZENIA

Reklamy za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.
Neurologia za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
 Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Czwartek: Małgorzaty P. M.
 Piątek: Bonawentury P.
 Sobota: Henryka Ces.
 Niedziela: N. M. P. Szapl.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281. telefonu nr. 313.

Nadesłane.

Dobra herbata M. Muszkat, plac resursy Kupieck. 36.

Ogród na Pradze pod „Rakiem“ poleca olbrzymie raki z Fskowa.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Strachoty, jutro Radziwoja.
Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulki. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy. (Nowy-Swiat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rzemieślniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krakowskim-Przedmieściu, 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)—Wystawa Muzeum przemysłowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)
Koncerty: Koncert holenderskiego Stowarzyszenia orkiestrowego pod dyrykcją J. A. Quasta. (Dolina Szwajcarska—7 wieczorem.)
Teatry: **Wielki dziś** „Pan Twardowski“; **jutro** „Cyrylik sewilski“ (z udziałem pani Aleksandry Stromfeld-Klamrznyskiej oraz p. Alfonsa Garulli'ego); **Le t n i:** dziś „Dom otwarty“ oraz „Potęga pieśni“ (pierwszy raz); **jutro** „Fredzio“; **N o w y:** dziś „Księżna Nineta“; **jutro** „Ach, ta wiosna“ oraz „Divertissement tancerzkie“: tarantella, czardasz i mazur. (8 wieczorem.)
Teatryki: **El d o r a d o** (trupa lubelska): dziś „Incognito“. (8 wieczorem.)
Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 3045 rs. 24 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 1-ej po południu i od 4—5-ej po południu; wykup i prolongata uskuteczniane są od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)
 — W kościele św. Krzyża jutro rozpoczyna się nowenny ku czci św. Wincentego a Paulo, założyciela zgromadzenia misjonarzy i siostr miłosierdzia. Przez dni dziewięć, aż do dnia uroczystości, przypadającej w d. 19-ym b. m.,

odprawiane będą przed ołtarzem tego świętego uroczyste wotywy z wystawieniem relikwii, o godzinie 8-ej zrana, sam zaś dzień uroczystości obchodzony będzie całodziennym solennym nabożeństwem, z wystawieniem N. Sakramentu rano i na niesporach oraz kazaniami.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci wotywa.

— W kościele Matki Boskiej Loretańskiej na Pradze, jutro, o godzinie 9½ odbędzie się przed wielkim ołtarzem solenna wotywa na intencję członków bractwa Różańca świętego.

Echa letnie.

Naleczów d. 3-go lipca.

Wątpliwa pogoda, chłody i deszcze sprawiły, iż Naleczów zgromadził zaledwie około 400 osób, chociaż wszystkie mieszkania zostały wynajęte.

Ruch nie obudził się jeszcze; nie mieliśmy dotąd w ogóle żadnych zabaw publicznych.

Wyjątek stanowią „reuniony” w tak zwanym „pałacu”.

Droga od kolei jest po staremu dość zaniedbaną i uciążliwą; natomiast poczyniono pewne ulepszenia w kąpielach.

Ojcowie rodzin i w ogóle publiczność, odwiedzająca Naleczów na czas świąt, sarkają i słusznie na zarząd kolei nadwiślańskiej, który wydając do tutejszej lecznicy bilety powrotne, uniemożliwia im przejście pociągu poniedziałkowego rannego do Warszawy. Z powodu znacznej odległości od Warszawy, należałoby naśladować kolej wiedeńską, która wartości biletów powrotnych np. do Ciechocinka ustanowiła od dnia soboty lub przedświątecznego do wszystkich pociągów poniedziałkowych lub poświęconych.

Czytelnia nasza, oprócz pism najpoczytniejszych, jest niezbyt dobrze zaopatrzoną.

Jedną z główniejszych niedogodności powszednich stanowi brak wody studziennej, za którą należy pla-

cić z dostawą do mieszkań po 2 do 3 rs. miesięcznie. Godziłoby się też wprowadzić „kurlistę”, jak przystało dla tej coraz bardziej rozpowszechniającej się lecznicy.

Za to na brak rozrywek sportowych narzekać nie możemy! Gimnastykuje nas i dżiatwę p. Pieńkowski z Warszawy, posiadamy staw z łódkami do wiosłowania, plac krokietowy, huśtawki i t. p.

G-skł.

Nowe-Miasto nad Pilicą w lipcu.

Cieszący się od wielu już lat ustaloną reputacją zakład leczniczy w Nowem-Mieście nad Pilicą, zgromadził także i w tym roku bardzo znaczną liczbę gości, szukających tu bądź to wypoczynku, bądź też zdrowia.

Budynki zakładowe rozpostarły się na tarasie u stóp góry, na której szczycie stoi kościół i samo miasteczko. W dole, poniżej zakładu, prześliczne spacerki, park i aleja prowadząca do Pilicy, ulubione miejsce wycieczek kuracjuszków. Do bardzo niedalekiego lasu można się dostać przez most na Pilicy lub też wodą.

W zakładzie, oprócz właściciela, dra Bielińskiego, ordynują lekarze pp.: Niedzielski, Tokarski, Skowroński i Kucharzewski z Warszawy. Wszyscy oni, za przykładem samego właściciela, z nadzwyczajną gorliwością i starannością zajmują się zdrowiem i wygodami bawiących tu chorych.

Pobyt w Nowem Mieście uprzyjemnia wcale dobra orkiestra, grywająca rano i wieczorem. Do zabawy mamy tu nadto: czytelnik, bilard, kregielnię, salę gimnastyczną, a obecnie nawet i teatr.

Niemalą zaletą Nowego Miasta jest wyborna kuchnia, pozostająca pod stałym dozorem p. Olszańskiego. Potrawy zdrowe, sporządzone ze świeżych produktów, a smaczne, bielizna stołowa czysta i usługa staranna—pod względem więc tak ważnej dla leczących się kwestji odżywiania się nie nie pozostaje do życzenia.

W liczbie gości mamy tu przedstawicieli wszelkich

FELKA.

NOWELA.

(Dalszy ciąg.)

26-go grudnia.

Kochana, złota moja mamol! Nad listem mamy tom się tak spłakała, że okropność. Przyszedł akurat dzisiaj rano, a żem i do kościoła nie poszła, bo straszna niepogoda, więc cały czas przesiedziałam nad listem. Mama ciągle powtarza: „bądź wesola, kochanku, nie zważaj na mnie”—a jakżeż jabyam nie zważała? A najwięcej to mnie rozżaliło, co mama pisze, że mama cały wieczór po wilji płakała. A ja, widzi mama—nie i dlatego tak mi okropnie przykro. Przed samą tylko wilją rozplakałam się trochę, ale i to niebardzo; a potem, jak zaczęli śpiewać: „Bóg się rodzi”, to też się trochę rozplakałam; ale żeby tak cały wieczór, jak mama, to zupełnie nie. Wreszcie zaraz po wilji musiałam się wziąć do tego ubranka, bo nie mogła wcześniej wydażyć i nawet z Romaną na spacer po południu nie poszłam. Na pasterec też nie byłam, choć wszyscy poszli, tylko szylam ciągle i dziurki obrabiałam. Pani Skrodzka powiedziała, że choć to po 12-ej, ale nie nie szkodzi, bo dla dziecka to nie grzech i w święto robić.

Szyjąc tom sobie ciągle myślała, że albo idę do kościoła, albo jadę na jakiś bal. Czy to, mamol, na bal to się w kapeluszu jeździ? bo nie wiem. A że o mamie miałam myśleć, więc sobie ciągle wystawia-

łam, że jestem z mamą, że idziemy pod rękę i ciągle z sobą rozmawiamy. Jak na bal, to mama miała na sobie jakąś jedwabną rezedową suknię z koronkami, taką jakąś w magazynie dla jednej hrabiny robili. Ja byłam niby w jakiejś różowej sukience, podpinanej kwiatami. W ręce miałam bukiet z róż—bo to było właściwie wesele. Wyglądałam bardzo ładnie.

Potem przyszła do mnie z kuchni Antosia, bo i ona na pasterkę nie poszła, i śpiewaliśmy razem rozmaite kolendy. Akurat przyszywałam już wtedy guziczki, więc nam maszyna nie przeszkadzała.

I ani razu, moja mamol, nie przyszło mi na myśl, że tam mama może płacze. Chociaż raz—to nie. Myślałam sobie: co tam mama w tej chwili robi? może płacze? Ale mamie zaraz pomyślała:—czego? Przecież tam mama razem z państwem je wilję, a potem wszyscy przeszli do sali patrzeć się na choinkę i będą kolendy śpiewali. I nie a nie nie przeczuwałam.

Ale to tylko jeszcze jedną wilję, będziemy osobno. Ja napewno coś na siebie otworzę, bo już teraz wiele pań w magazynie mówi, żeby zaraz do mnie przeszły, gdybym robiła w domu. A wtedy już, mamol, będziemy ciągle razem. Już wiem nawet, jakbyśmy sobie pokój urządziły. Tylko najgorzej z lustrem, bo to bardzo drogie, a bez tego się w żaden sposób nie obejdzie.

Pensję z magazynu wzięłam w wilję wilji, bo mię pani Skrodzka prosiła, żeby jej przed świętami zapłacić. Całe szczęście, że i tak mieli wypłacać, bo już nie wiem, jak jabyam to pannie starszej powiedziała.

Ciągle sobie liczyłam, że mi trzy ruble zostanie do sukni, i tak sobie obrachowywałam. Tymczasem pani Skrodzka zaczęła mnie bardzo przepraszać i cało-

wać, ale—powiada—już nie może brać odemnie po 15, tylko po 17 rubli na miesiąc. Mówiła, że teraz okropna drożyzna i że w żaden sposób nie może tak tanio. To, co mam z biura przynosi, to tylko podobno na mieszkanie i na służę jej wystarcza, a to, co ona ma w Kaliszu, to—mówiła—żadnego prawie dochodu teraz nie przynosi, a i Romana nie nie zarabia.

Bo ja wiem, moja mamol, czy to wszystko prawda? Ale co ja miałam robić? Więc już nie nie mówiłam, tylko dodałam te dwa ruble. Ale, powiadam mamie, tak mi się żal zrobiło, że coś okropnego, bo tak, to jakby mi wcale nie podwyższyli pensji. Niby rubel więcej, ale cóż to znaczy?

Strasznem się wykosztowała na te święta. Sobie tom tylko świeże rękawiczki kupiła, takie jasno-żółte, i nie więcej. Sama nie wiem, jak to mi tak tyle pieniędzy wyszło. Teraz, wie mama? nawet z temi czterema rublami, co mi mama przysłała, mam tak mało, że się aż boję, czy i na suknię wystarczy. Naprawdę, mamol. A pończochy to już zupełnie przepadły. Już sobie myślę, czyby nie jakiś lepszy materiał kupić, albo rękawy dać zwyczajne, nie welwetowe. Tylko, żeby to nie tak suto wyglądało. Zawsze co welwet, to welwet.

Ale, ale, muszę też mamie napisać, co mi się zdarzyło. Kiedy kupowałam rękawiczki, to się aż w sklepie dziwili, że mam tak małą rękę i taką zgrabną. Sam ten pan to powiedział, co mi rękawiczki przymierzał. Naprawdę, mamol, jak mamę kocham. Zaraz sobie gliceryny kupiłam i na noc będę smarowała. Jak szyję, to raz po raz na ręce patrzę i rzeczywiście widzę, że on prawdę powiedział.

(D. c. n.)

Ignacy Dąbrowski.

stanów. Bawi tu kilkunastu księży i właścicieli ziemskich, ale najwięcej przybywa tu młodych panów z rozstrojonymi nerwami. Po kilkotygodniowym pobycie wszyscy odzyskują spokój i siły.

Poznałam tu wiele sympatyczną, niemłodą już damę z Warszawy, która przez kilka lat bez skutku leczyła się za granicą. Tu po trzymiesięcznym pobycie stargane nerwy uspokoiły się i pacjentka zupełnie zdrowa opuściła zakład, przejęta wdzięcznością dla lekarzy tutejszych.

Pisząc te wyrazy wypadek tylko zagnał do Nowego Miasta, ale tak mile tu spędziłam czas jakiś, tyle spotkałam dowodów życzliwości i uwagi, że aby wywdziżyć się choć w części, z całego serca i z najgłębszym przekonaniem polecam miejscowość tę wszystkim, kto szuka wypoczynku i zdrowia.

Kazimiera W. E.

Przypowieści afrykańskie.

I.

Czy je Stanley rzeczywiście z ust krajowców słyszał bajki owe, które świeżo w *Fortnightly Review* pomieścił, trudno przesądzać, pewną wszakże zdaje się rzecz, iż, opowiadając je, nie wahał się do szkicu, podanego mu w naiwnej formie pierwotnej przez któregoś z zanzibarczyków, towarzyszących mu w długich po Afryce wędrówkach, dorzucić od siebie tego i owego, przystrajając przypowieści tubylców szatami stylu wyrobionego dziennikarza.

Jakkolwiekby jednak byłoby, bajki te ze zbyt daleka pochodzą, aby zając nie miały, najcharakterystyczniejszego tu więc z nich dwie powtarzamy. Pierwszą głośno podróżnik słyszał, jak zapewnia, z ust jednego z mieszkańców Ugandy zachodniej, drugą od niejakiego Kassima z plemienia basoków.

Lampart i pies.

Był onego czasu pies jeden i jeden lampart, które w najlepszej zgodzie żyły we wspólnej jaskini. Karmiły się wspólnymi siłami, a łupem dzieliły po bratersku. Ale lampart mocniejszym był znacznie od towarzysza swojego i odważniejszym, łatwiej też było mu o pochwylenie zdobyczy. Pies tedy żył wygodnie łupami, znoszonymi do jaskini przez lamparta, rozpróżniaczyl się i roztył tak, iż stracił upodobanie do łowów nocnych na deszczu i chłodnej rosie porannej. Oczywiście starał się tać z lenistwem swoim, różnych ku temu używając podstępów. Zawsze umiał znaleźć wymówkę, gdy chodziło o wytłumaczenie towarzyszowi, dlaczego nie do wspólnej nie przynosił spiżarni. Wreszcie ułożył sobie plan, który go raz na zawsze uwolnił od narażania się na niewygody i niebezpieczeństwa.

Pewnego dnia o zmierzchu lampart z psem przyjazną wiedli pogawędkę, w ciągu której pierwszy oświadczył, iż zamierza za nadejściem nocy pochwylić piękną, czarną, w samą miarę utuczoną koź, którą zauważył we wsi, sąsiadującej z ich legowiskiem.

— A więc także czarna—rzekł pies. — To dziwne, bo i ja mam zamiar upolować dzisiejszej nocy czarną koź.

Obaj przyjaciele, przespawszy się, o świcie wybrali się na łowy.

Gdy dotarli do wioski, wspomnianej przez lamparta, pies, życząc mu powodzenia, opuścił go i pobił dalej, poczem zawrócił, w celu szpiegowania towarzysza.

Lampart jednym skokiem przesadził otaczającą wieś palisadę, wędrem wytropił zagrodę z kozami, chwycił upatrzoną z góry i, zarzuciwszy ją na plecy, ponownie z łupem przeskoczył ogrodzenie.

Wówczas pies, który chwili tej wyczekiwał, jął krzyczeć, głos zmieniając: „Holal wstawajcie! Lampart pochwylił koź! Jest tutaj! Zabijcie go! Zabijcie go!”

Wystraszony wrzawą lampart porzucił upolowaną koź i zbiegł do kryjówki.

Pies, śmiejąc się w duchu, podjął łup porzucony i zaniosł go do jaskini.

— Patrzaj, lamparcie—rzekł wchodząc—jak piękną koź upolowałem! A jaka ciężka! A gdzie twoja? Nic nie przyniosłeś?

— Nie, przeszkodził mi mieszkańcy wioski; ścigali mnie, wołając: „Bij, zabij!” Porzuciłem schwytaną koź i zdaje mi się, że się nią uraczyli. Mniejsza o to, powiedz mi się lepiej za przyszłym razem. Dostrzegłem w zagrodzie koź białą, bardzo tłustą, pochwyć ją jutrzejszej nocy.

Niemili to wprawdzie wypadek, ale pociesz się, Podzielimy się łupem. Zabieramy się do upieczenia go.

Obaj razem rozniecili ogień i jeli piec koź. Gdy się już dopiekała, pies wybiegł z jaskini i, zmieniając głos, zaczął krzyczeć, uderzając o ziemię kijem:

— Niel Niel To nie ja! To lampart zadusił koź! Nie zabijajcie mnie! To lampart ją porwał.

Na odgłos krzyków tych i bicia, lampart pomyślał sobie: „Oho! mieszkańcy wioski aż tu się dostali, mordują psa, a później i mnie zabiją, jeżeli się im nie wymknę!” i ciachaczem zbiegł co sił starczyło.

Pozbyszy się towarzysza, pies wrócił na legowisko i najspokojniej zjadł koź, kości tylko zostawiając. Skoro

po długim przeciągu czasu lampart zjawił się znowu, zastał psa jęczącego okropnie.

— Co ci się stało, przyjacielu?—zapytał.

— O! o! nie dotykaj mnie, proszę cię, nie dotykaj! Zbiły jestem na miazgę. O! kości moje! O! małe mnie nie zabili—jęczał.

— Biedny przyjacielu! Odpoczywaj w spokoju. W takich wypadkach niema, jak wypoczynek. Na przyszły raz przyniosę ci białą koź.

Lampart wyczekał dzień czy dwa, poczem poszedł złowić białą koź. Pies pobił za nim i po raz wtóry w ten sam sposób wyprowadził go w pole.

Trzy razy z rzędu lampart padł ofiarą podstępów psiego. Zdjęty rozpaczą postanowił poradzić się wyroczni wszystkich wiedzącego czarodzieja Muzimu.

Muzimu mieszkał w gęstwiach dziewiczego lasu, nad brzegiem chłodnego strumienia.

Lampart zbliżył się z nabożeństwem do świętego miejsca i jął błagać czarodzieja: „O! Muzimu, ulituj się nademną! Umieram prawie z głodu. Odważny byłem, silny i szczęśliwy, a oto teraz, choć udaje mi się chwytać łup, jak dawniej, to przecie zawsze coś mi w uprowadzeniu go staje na przeszkodzie i zabiera mi go w ostatniej chwili. Przyjdź mi z pomocą, o! Muzimu, i daj radę, w jaki sposób dawne powodzenie odzyskać!”

Po chwili milczenia Muzimu poważnym odparł głosem: „Lamparcie, niepowodzenie twoje dzieckiem jest głupoty twojej. Umiesz łup chwytać, ale pies go zjada. Idź i strzeż się przyjaciele, a minie twoja zła dola.”

Lampart, jakkolwiek silny i odważny, nie grzeszył sprytem, nie zrozumiał więc na razie wyroczni Muzimu, postanowił jednak pójść za jego radą.

Nazajutrz oświadczył towarzyszowi, iż zamierza tejże nocy upolować koź płową.

— Patrzaj—rzekł pies—i ja sobie upatrzyłem płową. Najsmaczniejsze jest mięso płowej kozy.

Udano się do pobliskiej wioski, gdzie lampart, jak zwykle, jednym skokiem przesadził palisadę, pochwylił koź, a zarzuciwszy ją na plecy, tą samą powrócił drogą. Pies tymczasem, ukryty w trawie, jął wołać zmienionym głosem: „To on, to on ten złodziej lampart. Zabijcie go! Zabijcie go!”

Ale tym razem lampart nie uciekał, lecz odwróciwszy się, spostrzegł w trawie psa, powtarzającego jeszcze: „Zabijcie go! Zabijcie go!”

Wtedy złożył koź na ziemi i rzekł, zbliżając się do towarzysza:

— A więc to ty, fałszywy przyjacielu, Poczekaj no, nauczę ja cię okradać mnie w przyszłości!—i z oczami roziskrzonymi rzucił się na psa.

Ten ostatni zwiesił ogon i zaczął uciekać dokoła wsi, aż upatrzywszy sobie szparę w palisadzie, przemknął się nią i wpadł do chaty jednego z mieszkańców, gdzie ukrył się pod łóżkiem.

Właściciel chaty wszakże chwycił oszczep, aby go zabić, co widząc pies przeczłgał się do nog jego i jął je lizać, błagając zmiłowania. I ulitował się nad nim—uwiązano go na łańcuchu i przypuszczono do łaski.

Od tej pory pies z człowiekiem w wiernej żyją przyjaźni, ale psa z lampartem śmiertelna dzieli nienawiść. Pies jeży się na widok wroga i zawsze bliskość jego odczuwa. Ze swojej strony lampart woli dziś pożreć psa, niż najtłustszą koź.

(=)

Wiadomości bieżące.

— *Birż. wied.* zamieszczają następującą notatkę: Amatorowie łatwego zarobku w ostatnich czasach coraz częściej zaczęli wybierać za teren swoich operacji kancelarie rejentów. Wybierają oni ku temu zwykle świeżo mianowanych i mniej doświadczonych rejentów i korzystając z ich niedoświadczenia, zawierają w ich kancelariach rozmaite operacje fikcyjne, wzbrowione przez prawo. Następnie zjawiają się do tych samych rejentów z groźbą doniesienia na nich, stawiając jednocześnie warunki za zachowanie milczenia. Takie właśnie wypadki zawarcia przez podobnych oszustów w kancelariach rejentów kontraktów o dostawę na termin akcyj kolei, co jest wzbrowionem przez prawo, wywołały ze strony ministerjum sprawiedliwości specjalny okólnik do prezesów sądów okręgowych, gdzie zwrócona została uwaga na konieczność zapobieżenia nadużyciom tego rodzaju.

— *Gazecie losowań* donoszą z Petersburga, że pertraktacje z Anglią posunęły się tak daleko, iż niebawem układ handlowy zostanie podpisany; ułatwi on głównie zbyt zboża ruskiego do Wielkiej Brytanji.

— Według informacji *Gazety losowań*, do ministerjum skarbu wniesiono projekt podwyżki cła od węgla zagranicznej we wszystkich jej gatunkach, a to celem przeciwdziałania upadającemu owczarstwu w gubernjach południowych.

— Inż. Feldza uzyskał koncesję na budowę tramwajów w Białymstoku; na wiosnę r. p. mają być gotowe cztery linje kolei konnej.

— Towarzystwo akcyjne fabryk cukru Mayznerowskich ukonstytuowało się już i urzędownie funkcjonować zaczęło od d. 13-go b. m.; prezesem dyrektora został p. Naftal Mayzner, członkami pp.: Izidor i Maksymilian Mayznerowie i dr. Henryk Nussbaum.

— Jedna z większych firm fabrycznych w Nottingham czyni przygotowania, jak donosi *Gaz. losowań*, do założenia w mieście naszym przedziału jedwabiu.

— W uzupełnieniu wczorajszej depeszy rannej z Petersburga donosimy za *Pet. wiadom.*, iż wkrótce ma być zaprowadzona obowiązkowa sprzedaż płodów rolnych na wagę.

— Władza powiatowa poleciła wójtom gmin, aby ostrzegać właścicieli siana, zamulonego podczas ostatniej powodzi, iżby go nie sprzedawali, gdyż mogłoby być szkodliwe dla inwentarza.

— Śmiertelność w zeszłym tygodniu wynosiła: zmarło 212 osób, czyli o 9 osób więcej, aniżeli w tygodniu poprzedzającym. Przeważały następujące choroby: na zapalenie płuc zmarło 37, suchoty 19, nieżyt kiszek 25, zapalenie mózgu 12, uwiąd schyłkowy 18 osób; z chorób zakaźnych: na ospę 6, odrę 2, szkarlatynę 3, tyfus brzuszny 4, wysypkowy 1, błonicę 6 i koklusz 2; samobójstw było 5; w 40-tu wypadkach przyczyna zgonu nie została wskazana. W tygodniu sprawozdawczym urodziło się 462 dzieci, a w tej liczbie 37 nieślubnych; małżeństw zawarło 125.

— Warszawa w ciągu zeszłego tygodnia spożyła następującą ilość mięsa: zabito wołów stepowych 1901, krajowych 29, trzody chlewnej 2,100 sztuk, cieląt 460 i owiec 1,200; przywieziono mięsa bitego: wołowiny 4,402 pudów, wieprzowiny 464 p., baraniny 925 i cielęciny 641 p.

— Ceny artykułów pierwszej potrzeby, podług wykazu z dnia wczorajszego, zamieszczonego w *Gaz. polic.*, są następujące: chleb razowy 2½ kop., pyłkowy 3½ kop., bułki pszenne zwykłe 7 kop., lepsze 9 kop. za funt; mięso: wołowe 15 kop., cielęce 13, wieprzowe 14 kop. i baranie 13 kop. za funt; drzewo opałowe twarde (dębina, brzezina) 28 rs., miękkie (sosnowe, olchowe) 26 rs. 25 kop. za sześcian sześcienne; węgiel kamienny sprzedawany jest po 16 kop. za pud.

— Sędzia pokoju 20-go rewiru przeniósł swoją kancelarię z ulicy Mokotowskiej na ulicę Litewską nr. 18; rewir 12-ty przeniesiony z ul. Leszno na Dzielną nr. 13-ty i wreszcie rewir 16-ty z ulicy Wołyńskiej (nr. 36) na tę ulicę pod nr. 10-ty.

— W dalszym ciągu sprzedaży, prowadzonych przez Towarzystwo kredytowe m. Warszawy na pokrycie raty październikowej 1892-go r., w dniu jutrzejszym odbędzie się sprzedaż w kancelarii rejenta przy warszawskim sądzie okręgowym, Włodzimierza Kretkowskiego, nieruchomości, położonej przy ulicy Chmielnej, pożyczką nominalną rs. 30,000 obciążonej. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 45,000. Wadium wynosi rs. 6,000.

— Wobec przeniesienia biura zarządu kolei iwanogrodzko-dąbrowskiej do Radomia, z dniem wczorajszym wszelkie sprawy, dotyczące tejże kolei, zwracane być winny bezpośrednio do zarządu w Radomiu.

— Zarządy tutejszych kolei otrzymały polecenie departamentu kolejowego, aby pociągi osobowe, kombinujące się z pociągami osobowymi sąsiednich linii, w razie opóźnienia oczekiwały na krańcowych stacjach granicznych 30 minut na pociąg opóźniony, a to ze względu na podróży, jadących w komunikacji bezpośredniej.

— Rada miejska dobroczynności publicznej, z wyłączeniem praw osób trzecich, na ostatnim posiedzeniu zatwierdziła drugi zapis, uczyniony przez Augusta Szenfeldera, przeznaczający sumę rs. 10,906 kop. 42 na rzecz przytulku paralityków warszawskiej gminy ewangelicko-augsburskiej.

— Mieszczanie się przy zbiegu ulicy Marszałkowskiej i alei Jerozolimskiej ambulatorjum kolei wiedeńskiej przeniesiono do nowego lokalu przy ulicy Nowogrodzkiej w domu nr. 28.

— P. oberpolicmajster zawiadamia w *Gaz. polic.*, że rs. 10, przesłane przez proboszcza parafji na Pradze, ks. prałata Dudrewicza, dla wynagrodzenia strażników policyjnych, polecił przełać do funduszu gospodarczych komendy cyrkulu praskiego.

— P. Wacław-Jan Kurnatowski, dotychczasowy sekretarz drugiego departamentu kryminalnego izby sądowej warszawskiej, mianowany sekretarzem starszego prezesa tejże izby, tudzież zarządzającym sprawami ogólnego zebrania departamentów izby; na miejsce zaś p. Kurnatowskiego, mianowano p. Jerzego Sobieczewskiego, dotychczasowego po mocnika sekretarza pierwszego departamentu cywilnego izby sądowej.

= P. Piotr Rejcher, kandydat do posad sądowych przy izbie sądowej tutejszej, otrzymał nominację na podsekretarza pierwszego cywilnego departamentu tejże izby.

= Pomocnikiem naczelnika wydziału technicznego kolei nadwiślańskiej, po inżynierze Popowie, uwolnionym ze służby na własne żądanie, zamianowano inżyniera Wierchowskiego z Petersburga.

= *Gaz. handl.* donosi, że p. Stanisław Rotwand powołany został na członka komitetu dyskontowego przy Banku państwa.

= Z powodu wyjazdu na czas pewien opiekuna zakładu sierot dziewcząt, pod opieką warszawskiego Towarzystwa dobroczynności zostających, p. Szymona Krzeczowskiego, obowiązki te spełniać będzie p. Józef Krompolt; opiekuna zaś ochrony IX-ej podczas nieobecności p. Jana Gautiera, który wyjeżdża za granicę, zastępować będzie p. Metodjusz Puchalski.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: konsul Wielkiej Brytanii Henryk Grant z Londynu, konsul szwedzko-norweski Winkel z Moskwy; wyjechał zaś dyrektor gimnazjum rz. r. st. Mossakowski do Suwałk.

= Z literatury.

* Wczorajsze *Echo muzyczne i teatralne* zamieszcza sprawozdanie z całorocznej działalności teatru krakowskiego.

W tymże nrze znajdujemy monolog Michała Wołowskiego p. t. „Dobranoc”, napisany dla p. Jadwigi Czakówny.

* Nakładem *Głosu* wyszła praca członka Akademii Boutmy'ego w przekładzie p. J. L. Popławskiego p. t. „Rozwój ustroju i stosunków politycznych Austrii”.

* Otrzymałmy wielce interesującą broszurę inż. Edmunda Diehla p. t. „Wiadomości historyczne o cmentarzu ewangelicko-reformowanym w Warszawie”.

* W Petersburgu wyszła broszura Kazimierza Morawskiego: „Cesarz Tyberjusz”, oraz broszura J. P. p. t. „Kallay o Andrassym”.

* W przekładzie Wili Zyndram Kościakowskiej ukazały się „Nowele” angielskiego autora Kiplinga.

* Nadesłano nam rozprawę p. Henryka Lisickiego: „Napoleon III-ci i Włochy”.

* Świeżo ukazała się w handlu wyborna monografia p. Stanisława Rewieńskiego p. t. „Pies, jego gatunki, rasy, wychów, utrzymanie, użytki, układanie, choroby i ich leczenie”.

Tekst opatrzone został licznymi ilustracjami.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień tak się przedstawia:

Teatr Wielki.

Dzisiaj: po raz ostatni w sezonie bieżącym „Pan Twardowski”; jutro: „Cyrulik sewilski” (występ p. Stromfeld-Klamrzyńskiej i p. Garulli); we wtorek: „Hugonoci” (ostatni występ panny Drog, występ pani Stromfeld-Klamrzyńskiej i p. Russitano); środa: „Tańce perskie” i „Rycerskość wieśniacza” (występ pani i p. Garulli) i „Wieszczka lalek”; czwartek: „Violetta” (występ p. Klamrzyńskiej, oraz ostatni występ p. Russitano); w piątek: „Straszny dwór” (ostatni występ pani Stromfeld-Klamrzyńskiej); sobota ostatnie przedstawienie: „Carmen” (ostatni występ pani i p. Garulli).

Teatr Letni (w ogrodzie Saskim).

Dzisiaj: „Potęga pieśni” i „Dom otwarty”; jutro: „Fredzio”; we wtorek: „Chwast”; we środę: „Gniazdo rodzinne”; w czwartek: „Wejście w świat”; piątek: „Chwast”; sobota: „Gniazdo rodzinne”; niedziela: „Wśród lasu” i „Zemsta za mur graniczny” (debiut p. Rolanda).

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej).

Dzisiaj: „Księżna Ninetta”; jutro: „Ach ta wiosna” i „Divertissement tancerskie”; złożone z tarantelli, czardasza i mazura; wtorek: „Księżna Ninetta”; w środę: „Księżna Ninetta”; czwartek: „Księżna Ninetta”; w piątek: „Dwa dni szczęśliwe”; w sobotę: „Księżna Ninetta”; w niedzielę: „Przygody Klarety”.

* Po dzisiejszem, szóstym z rzędu widowisku „Księżnej Ninety” nastąpi jednodniowa przerwa w szeregach dalszych przedstawień tej wesołej i zabawnej operetki.

* Jutro, z powodu iż p. Dyliński bierze udział w „Cyruliku sewilskim”, w teatrze Nowym dany będzie pięcioaktowy, pełen humoru wodewil „Ach, ta wiosna”, który nieprędko znowu ukaże się na afiszu. Widowisko zakończy „Divertissement baletowe”, złożone z „Taranteli”, „Czardasza” i „Mazura”.

We wtorek siódme przedstawienie straussowskiej „Księżnej Ninety”.

= Sala koncertowa.

Utworzenie nowej dzielnicy po przeniesieniu szpitala Dzieciątka Jezus jest już bliskim urzeczywistnieniem, w gronie więc przedsiębiorców tutejszych,

k którzy mają zamiar od kompanji francuskiej nabyć część placów, zrodziła się myśl zbudowania gmachu, mogącego pomieścić wielką salę koncertową w połączeniu z lokalem gastronomicznym kawarniano-restauracyjnym.

Na żądanie grupy przedsiębiorców dwaj budowniczowie mają opracować szkic kosztorysowy, aby przed przystąpieniem do nabycia placu było wiadomem, ile zamierzony gmach może w przybliżeniu kosztować.

Projektowana sala, akustycznie zbudowana, ma pomieścić co najmniej 2,000 osób.

= Ze sztuki.

* W onegdajszym numerze w rubryce „Ze świata” wspominaliśmy, iż w Paryżu młody świat artystyczny powziął projekt otwarcia stałej wystawy szkiców i pomysłów do obrazów i modeli rzeźb.

Myśl ta znalazła już i u nas zastosowanie.

Salon artystyczny na Nowym Świecie z chwilą otwarcia w listopadzie dorocznej wystawy szkiców urządzi jednocześnie i stały dział dla szkiców i projektów obrazów, które dopiero po zamówieniu przez nabywcę będą wykonane, lub też odpowiednio do życzenia przerabiane.

W razie nieużytkowania w ten sposób wystawionych projektów w przeciągu dwóch lat, Salon zbywać je będzie na perijodycznych wyprzedażach lub zwracać artystom.

Z jesienią tedy przybędzie nam nowa wystawa, która niezawodnie wpłynie na ożywienie działalności naszej kolonji artystycznej.

= Sprawy szkolne.

Z powodu bliskiego już terminu zgłaszania się nowych kandydatów do tutejszych średnich zakładów naukowych, podajemy dla dogodności interesowanych dotyczącą spraw szkolnych notatkę.

W gimnazjum I-m na Nowym Świecie przyjmowanie prób rozpocznie się d. 13-go sierpnia, a egzaminy wstępne d. 28-go t. m.; miejsca są do klasy przygotowawczej, 5-ej i 6-ej.

Co do gimnazjum II-go na Nowolipkach, jak również III-go przy ulicy hr. Berga, to stanowiąc termin przyjmowania podać będziemy mogli dopiero później.

W gimnazjum IV-m w alejach Ujazdowskich miejsca są tylko do 6-ej, 7-ej i 8-ej klasy; odbieranie prób o przyjęcie nowych kandydatów rozpocznie się z dniem 1-ym sierpnia, a egzaminy wstępne dnia 27-go tegoż miesiąca.

W gimnazjum V-m próby kandydatów przyjmowane będą od d. 26-go lipca do 7-go sierpnia codziennie z wyjątkiem świąt od godziny 10—1-ej; egzaminy wstępne rozpoczną się d. 28-go sierpnia; miejsca są tylko do klasy przygotowawczej.

W gimnazjum VI-m na Krakowskim Przedmieściu próby o przyjęcie przyjmowane będą od dnia 13-go sierpnia codziennie, z wyjątkiem świąt, od godziny 10—1-ej; miejsca są do wszystkich klas (do 1, 2 i 3-ej niewiele); egzaminy nowowstępujących kandydatów rozpoczną się d. 28-go sierpnia.

W szkole realnej przy ulicy Jezińskiej próby kandydatów przyjmowane będą od d. 13-go sierpnia we wtorki, środy, czwartki i piątki od godziny 10—1-ej; egzaminy wstępne trwać będą od d. 19—28-go sierpnia; miejsca są do klasy przygotowawczej, 5-ej i 6-ej.

= Kasa emerytalna.

Uzupełniając wiadomość, przed paru dniami podaną w *Kurjerze* o wyborach nowego zarządu do b. kasy emerytalnej kolei nadwiślańskiej, zaznaczamy, że na mocy specjalnie udzielonego pozwolenia dyrektora tej kolei, inżyniera Daragana, przy otwarciu kartek wyborczych i obliczeniu głosów w kancelarji zarządu d. 12-go b. m. o godz. 2-ej po południu, będą mogli asystować wszyscy uczestnicy kasy z zarządu i z linii, wolni wówczas od zajęć służbowych.

Dla wiadomości też bliżej interesujących się sprawami kasy uważamy za pożyteczne wymienić obecny skład zarządu b. kasy emerytalnej, powołany na urząd d. 20-go czerwca 1890-go r. i za parę dni kończący swoją kadencję.

Wydziały rady zarządzającej reprezentuje w zarządzie kasy Wilhelm Diehl, referent objazdowy, kandydatem jest Franciszek Gutsche, naczelnik wydziału handlowego.

Kancelarję dyrektora kolei, wydział prawny, kasę główną, rachubę, biuro reklamacyj reprezentuje Jan Marchwicki, referent rachuby, kandydatem jest Władysław Świeszewski, naczelnik kancelarji dyrektora.

Z wydziału technicznego stale zasiada w zarządzie kasy L. Mikulski, naczelnik dystansu II-go, kandydatem jest Tadeusz Lityński, referent wydziału drogowego.

Wydziały ruchu i telegrafu po wyjściu ze służby stałego członka zarządu kasy Jana Krachelskiego, starszego ekspedytora stacji Warszawa nadwiślańska, reprezentuje kandydat Antoni Tomeczyński, naczelnik stacji towarowej Warszawa.

Przedstawicielem wydziału mechanicznego jest kandydat Hipolit Iwaskiewicz, naczelnik depo Kowel, za nieobecnego stałego członka W. Raszewskiego, naczelnika depo Praga i po przeniesieniu K. Krzeczowskiego do rady zarządzającej w Petersburgu.

Wydział gospodarczy reprezentuje w zarządzie kasy kandydat Kazimierz Zajackowski, naczelnik tegoż wydziału.

Oprócz wymienionych członków z wyboru w zarządzie kasy zasiadają z urzędu: dyrektor kolei, radca prawny i naczelnik kontroli dochodów.

= Kanalizacja i wodociągi.

Układanie rur obwodowych na stacji filtrów od rezerwoaru wody czystej do wieży ciśnieni ukończono i w przyszłym tygodniu wydelegowana będzie komisja techniczna do odbioru zarówno tych robót, jak i wykonanego przez przedsiębiorcę, p. Fryderyka Granzow, parkanu, okalającego część placu Mokotowskiego, zakupionego przez miasto pod budowę basenów osadnikowych.

Roboty kanalizacyjne prowadzone będą w tygodniu bieżącym na ulicach: Długiej, Okopowej, Smoczej, Gęsiej, Nowolipie, Karolkowej, Wolskiej szosie i w obrębie warszawskiej cytadeli w oddziale pierwszym inż. Sokala.

Z tych linii cztery ostatnie ulice są już na ukończeniu, rozpoczęta zaś została wczoraj budowa kanału na ulicy Karmielickiej.

W oddziale drugim inż. Krzyżanowskiego budowa prowadzona będzie na ulicach Żorawiej w dwóch punktach, jednocześnie na Próżnej, Marjańskiej, Pięknej i Żelaznej; oprócz tego przedsiębiorcy przystąpią do budowy kanału na Marszałkowskiej od Nowowiejskiej do Mokotowskiej.

Układanie rur wodociągowych, projektowane na tydzień bieżący, obejmuje ulice: Solec, Esplanadową, Pokorną i Kapucyńską.

W pierwszym oddziale kanalizacyjnym, z powodu znacznej ilości wód zaskórnych, pracuje obecnie dziennie sześć pomp, co z natury rzeczy wpłynąć będzie musiało na znaczne podwyższenie kosztów budowy.

Młodszy rewizor izby obrachunkowej, p. Dobrowolski, delegowany do dozoru nad robotami kanalizacyjnymi drugiego oddziału, opuszcza w tych dniach swoje stanowisko, jego zaś miejsce obejmuje pomocnik rewizora, p. Pigulewski.

Zarząd miasta przygotowuje spis wszystkich robotników, zajętych przy kanalizacji i wodociągach; lista służyć będzie jako wykaz potrzebnej ilości strawy ciepłej na wypadek wybuchnąć mogącej epidemii.

Sekretarz komitetu budowy kanałów i wodociągów, Stanisław Wolff, udaje się na kilkotygodniowy urlop za granicę.

Zarząd zakładów gazowych wniósł podanie do magistratu o połączenie zabudowań fabrycznych z siecią miejskich rur wodociągowych.

Decyzją głównego inżyniera kanalizacji ma rozstrzygnąć, czy prośbie tej będzie można zadośćuczynić, zakłady bowiem położone są już po za obrębem miasta.

= Jeszcze bilety loteryjne.

Jak już zaznaczyliśmy, nadużycia popełniane przy sprzedaży biletów, wywołały ponowne rozporządzenia kantoru Banku państwa, zabraniającego jaknajwyraźniej kolektom pobierania za ćwiartkę losu wyższej po nad ustanowioną opłatę.

Rozporządzenie to, obwieszczone we wszystkich niemal dziennikach tutejszych zaznacza, iż kolekty, dopuszczające się tego nadużycia, pociągnięte zostaną do odpowiedzialności prawnej, przyczem kantor najusilniej uprasza grających na loterji, ażeby w razie żądania przez kolektorów wyższej po nad normalną opłatę za losy, t. j. po nad rs. 3 kop. 6 za ćwiartkę losu, żądanie takie zapisywali w księdze kolektorskiej i niezwłocznie zawiadamiali urząd loterji.

Rozporządzenie powyższe jakkolwiek w sposób stanowczy zapobiega nadużyciom, sprawy jednak sprzedaży biletów na korzyść grających nie rozstrzyga.

Nie rozstrzyga zaś dlatego, że urząd loterji najważniejszym kolektorom i kolektorkom przed rozdaniem biletów wydał już księgi kontrolne i że czas ten najzupełniej wystarcza na odprzedanie „hurtowne” losów spekulantom loteryjnym i na wpisanie do odpowiednich rubryk fikcyjnych nazwisk osób, które rzekomo zakupiły bilety.

Gdyby urząd loterji nie trzymał się tej manipulacji, lecz księgi kontrolne wydawał kolektorom jednocześnie z losami, w takim razie ogół grających mógłby mieć nadzieję, iż chociaż pewna część biletów dostanie się do rąk jego po cenie normalnej, t. j. po rs. 3 kop. 6.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż warszawski kantor Banku państwa na niedokładność tę zwrócił już uwagę i polecił urzędowi loteryjnemu księgi kontrolne wydawać jednocześnie z losami.

Ponieważ rozporządzenie to urząd loterji otrzymał dopiero w zeszłym tygodniu, byłoby więc do życzenia, aby kantor nakazał zwrot wydanych już ksiąg,

inaczej bowiem kilka tysięcy losów znówu dostanie się w ręce spekulantów, którzy na odprzedaży biletów z uszczerbkiem ogółu zarabiają znaczne sumy.

Jutro rozpoczyna się wydawanie biletów, zaopiekowanie się więc prawidłową działalnością kolekt prywatnych jest sprawą ważną i nie cierpiącą zwłoki.

== Meble starożytne.

Miasto nasze posiada jeszcze wiele mebli starożytnych stylowych, które nie przechodziły dotąd przez ręce antykwaryuszów.

W czasie ostatniej przeprowadzki świętojańskiej zauważyliśmy wiele tego rodzaju okazów.

Najczęściej spotkać było można meble, jak: szafy, komody i kanapki w stylu *empire* z brązową ornamentyką, chociaż tu i owdzie wyglądały mocno podniszczone przedmioty w stylu Ludwika XVI-go i dyrektora.

Na Nowym-Świecie spotkaliśmy przeprowadzkę jakiejś nbgiej rodziny.

Wśród ubogich mebli, pakowanych na drabiniasty wózek włościański, dostrzegliśmy ładną komódkę z brązami w stylu dyrektora, na którą wielu przechodniów zwracało uwagę, a kiedy ktoś z obecnych zwrócił właścicielowi propozycję kupna starego sprzętu, otrzymał krótką odpowiedź:

— Za nic w świecie, panie, to pamiątka

== Herboryzacja.

Od pewnego czasu młodzież szkolna zaniechała nader szlachetnej, pouczającej i higienicznej rozrywki zbierania zieleni, czyli t. zw. herboryzacji.

W tym roku jednak w bliższej i dalszej od Warszawy okolicy spotykamy młodzieńców z przewieszonymi przez ramię puszkami, zawzięcie herboryzujących.

Są to przeważnie uczniowie ze szkoły pp.: Górskiego i Pankiewicza, którzy zachęceni przez nauczycieli nauk przyrodniczych zbierają zieleni.

Podobne przepędzenie wakacji godne jest naśladowania.

== Pierwsze polowanie.

Istniejące od lat kilku Towarzystwo łowieckie nie urządziło dotychczas żadnego polowania, gdyż zwróciło swą działalność przede wszystkim na ochronę zwierząt.

Obecnie, gdy na dzierzawionych przez Towarzystwo przestrzeniach zwierzostan znakomicie się poprawił, postanowiono na jesieni urządzić dla członków pierwsze wielkie łowy.

Termin i miejsce łowów wskaże w swoim czasie sekretarz Towarzystwa, adwokat Więckowski.

== Miljonowy spadek.

W tych dniach zamieszkała w mieście naszym p. G. otrzymała urzędowe zawiadomienie, że zmarły bezdzietnie na Kaukazie stryj, znany przemysławiec, zapisał jej cały majątek, wynoszący ogółem 4 miliony rubli.

Miljonowa spadkobierczyni zarządziła środki w celu wywindykowania tej olbrzymiej sukcesji.

== Ciekawe obliczenie.

Z powodu odbywającej się teraz rumacji świętojańskiej, pan K. nadesłał nam notatkę z ciekawym obliczeniem.

„Trudno byłoby z całą ścisłością — pisze pan K. — określić sumę, wydawaną na coroczną przeprowadzkę świętojańską, a zwłaszcza w r. b., gdyż takiego ruchu istnej wędrowki narodów od wielu lat w Warszawie nie pamiętam.

Można jednak na zasadzie przybliżonego rachunku otrzymać cyfrę dość dokładną.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w Warszawie znajduje się 8,400 domów, to z pewnością na każdą posesję wypadnie, co najmniej, 4-ch nowych lokatorów.

Tym sposobem 33,600 osób zmienia mieszkania.

Koszt przeprowadzki zależy od ilości sprzętów i od odległości, lecz weźmy tylko średnią kwotę 5 rs. i doliczmy jeszcze 1 rs. na uszkodzenie rzeczy, potrzebę ich naprawy itp., a osiągniemy wówczas poważną sumę 201,600 rs.

Tyle więc co najmniej kosztuje obecnie rumacja. Pieniądze te dostają się całej falandze robotników, przedsiębiorców i rzemieślników, więc teoretycznie biorąc, miasto i cały ogół warszawian nie na tem nie traci.

== Kradzieże.

Z mieszkania p. Kiweli pod № 8-ym w alei Róż skradziono cenny złoty zegarek antyk, z czasów Ludwika XV-go, ozdobiony kosztownymi kamieniami. — W tramwaju kupcowi Baumanowi z Kowna wyciągnięto srebrną papierosnicę, oraz pugilares, zawierający różne dokumenty i kilkanaście rubli.

== Przy przeprowadzce.

Na Nowej Pradze tragarzowi A. Denisowi przy przeprowadzce przenoszona szafa połamała zebra.

Nieprzytomnego odwieziono do szpitala.

== Napasć nocna.

Nocy onegdajszej banda rabusiów wtargnęła do mieszkania Chany S. i Ebermanowej na Pelcowiznie.

Korzystając z nieobecności mężczyzny, napastnicy związali S., a grożąc jej śmiercią, żądali wydania pieniędzy.

Nie znalazłszy ich, zbójce zabrali naczynia miedziane, przedmioty posrebrzane i t. p., i bezkarnie zbiegli.

== Koń i rower.

Onegdajszego wieczora na szosie z Jabłonny wierzehowie, którego dosiadł p. Stanisław Wiśniewski, spłoszony widokiem latarki u nadjeżdżającego roweru, rozbiegł się.

Jeździec wjechał z całą gwałtownością na rower.

Właściciel roweru, p. Werner, oprócz stłuczenia, ważniejszego szwanku nie doznał, natomiast p. Wiśniewski, wysadzony z siodła, złamał nogę.

== Krwawe zajście.

W garbarni Temlera i Szwedego robotnicy: Jan Salecki i Józef Stawiak wszczęli kłótnię, a następnie bójkę.

Pierwszy z nich zranił przeciwnika — tak ciężko w głowę, iż rannego odwieziono w stanie nieprzytomnym do szpitala św. Rocha.

== Topielcy.

W Nowogrodzieńsku fala wiślana wyrzuciła zwłoki mężczyzny 50-letniego, w odzieży miejskiej.

Pod Skierdami, kąpiąc się, utonął 19-letni pastuch, Jan Sobierajczyk.

== Utonięcie.

W dniu wczorajszym zauważono z lewego brzegu Wisły za cytadelą kapiącego się chłopca, liczącego około 17 lat wieku. Chłopiec ten, natrafiwszy na głębię, zaczął tonąć.

Ratunek okazał się spóźnionym.

Nawet zwłok topielca nie odzyskano.

== Znalezione zwłok.

W podwórzu domu pod № 11-ym przy ul. Ordynackiej znaleziono zwłoki mężczyzny w średnim wieku.

Denat nie miał przy sobie dowodu legitymacyjnego, Zwłoki przewieziono do gabinetu anatomicznego.

== Samobójstwa.

Wzmiankowaliśmy wczoraj o znalezieniu Franciszki Dellerówny w stanie nieprzytomnym.

Jak sprawdziło, D., licząca 23 lata wieku, otruła się kwasem karbolowym.

Ponimo energicznego ratunku, Dellerówna wczoraj przed wieczorem w szpitalu św. Ducha życie zakończyła.

Pod № 4-ym przy ul. Podwałe powiesił się Zygmunt Bartoszewicz, liczący 70 lat wieku.

Desperat nie zostawił wyjaśnienia przyczyny samobójstwa.

== Śmierć w piecu.

W hucie szklanej w Targówku, należącej do p. Kijewskiego, 16-letni Józef Orbach, przeznaczony na dyżury nocne, zapragnął się zdrzemnąć.

Z obawy przed dozorcą O. ukrył się w piecu świeżo wypalonym i tu zasnął.

Nazajutrz O. znaleziono bez życia.

== Drobne ognie.

W dniu wczorajszym przy ul. Chłodnej pod № 20-ym w restauracji Romualda Surowieckiego, wskutek rozlania spirytusu i rzużenia zapalki, wszczął się pożar.

Jeden z obecnych gości, przerażony widokiem płomieni, pobił alarmować oddział straży w koszarach mirowskich.

Konny strażak, dotarłszy na miejsce, zastał już ogień ugaszony, oddział więc z drogi cofnięto.

Z czatowni oddziału na Nowym Świecie zauważono płomień za placem św. Aleksandra, straż więc niezwłocznie wyjechała.

Okazało się, iż w domu pod № 7-ym przy ul. Hożej zapaliła się słoma obficie na podwórzu nagromadzona.

Straż zastała już ogień przez mieszkańców stłumiony.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 10-go lipca, o godz. 6-iej po południu, w mieszkaniu starszego zgromadzenia przy ulicy Miodowej pod № 6-ym, odbędzie się posiedzenie cechu introligatorów warszawskich.

— D. 11-go lipca, o godzinie 5 1/2 po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału gospodarczego.

— D. 12-go lipca, o godzinie 11-iej przed południem, w sali resursy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm. pod № 64-ym, odbędzie się posiedzenie członków zarządu Kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich.

— D. 12-go lipca, o godzinie 6-iej po południu, w kancelarii zarządu przy ulicy Ogrodowej pod № 23-im, odbędzie się posiedzenie członków rady gospodarczej Archikonfraterni literackiej.

— D. 13-go lipca, o godzinie 12-iej w południe, w kancelarii zarządu cmentarza odbędzie się posiedzenie członków dozoru cmentarza na Brudnie.

— D. 13-go lipca, o godzinie 5 1/2 po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału kasy pożyczkowej.

— D. 14-go lipca, o godzinie 5 1/2 po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału rachunkowego.

ZE ŚWIATA.

× W Gdańsku, jak o tem wiadomo dobrze wszystkim turystom, zwiedzającym starożytny gród nadbałtycki, jeden z kupców miejscowych, p. Giełżyński, posiada bardzo bogaty zbiór starożytności, a w nim niezmiernie cenny zbiór dawnych mebli gdańskich. Zbiory te, choć nie mieszczą się w żadnym muzeum publicznym, właściciel bardzo uprzejmie okazuje każdemu gościowi. Niedawno, goszcząc chwilowo w Gdańsku arcyksiężna Stefania, wdo. wa po arcyksięciu Rudolfe, oglądała także kolekcję p. Giełżyńskiego, który, wywdzięczając się za zaszczyt, jaki go spotkał, ofiarował swojemu dostojnemu gościowi starożytny, pięknej roboty stół gdański. Tegoż dnia p. G. otrzymał wezwanie, aby się stawił do arcyksiężny, która osobiście podziękowała mu za oryginalny podarunek.

× Muzyka elektryczna. W oddziale elektrycznym wystawy czykagoskiej ogólny budzi podziw t. zw. wieża elektryczna. Wysoka na 50 stóp, stoi w pośrodku zabudowań i umysławiad ma postępy, dokonane w dziedzinie

oświetlenia elektrycznego. Składa ją wysmukła kolumna, opatrzona u szczytu kopułą, wyrobioną z 30,000 w pryzmat szlifowanych szkielek różnobarwnych. Kolumnę pokrywa 6000 lampek żarowych. Czarodziejską grę światła najwłaściwiej dałoby się określić nazwą „muzyki elektrycznej”. Gdy bowiem obok wieży ustawiona kapela wygrywa np. walca, elektrotechnik, znajdujący się w kopule kolumny, puszcza w ruch przyrząd klawiaturowy, sprawiający, iż światła lampek do taktu walca odmieniają barwy; rozpalają się to u szczytu, to u podstaw wieży, sprawiając wrażenie tańca świetlnego.

× Zatonięcie „Wiktorji”. Ministerjum angielskie zawiadomiło izbę, iż sąd wojenny w sprawie zatopienia „Wiktorji” odbędzie się na Malcie. Rzecz poszła w odwłokę tylko z powodu opóźnienia się wyjazdu nowego komendanta floty śródziemnomorskiej admirała Michała Culme-Seymoura. Pisma angielskie więc przepełnione są sprawozdaniami naocznych świadków straszliwej katastrofy. Jeden z nich np. opowiada, iż do ostatniej chwili nie przypuszczano zagłady statku, jakkolwiek *bugiem* pochylał się w morze, sygnał bowiem, zabraniający spuszczenia łodzi ratunkowych, wszystkich otuchą napełniał. Aż oto nagle „Wiktorja” zapadła się, niby kamień rzucony w wodę. Chwilę widniał na powierzchni spód okrętu, a obiedwie śruby obracały się niby wiatraki. Wielu rozbitek padło ofiarą śrub tych właśnie, zmiażdżyły one każdego, kto się w obręb ich dostawał. Całe zachowanie się admirała Tryona zdaje się przemawiać za tem, co zresztą ogólnem jest mniemaniem w kołach fachowych, iż w ostatniej chwili uległ napadowi nagłego obłąkania i wydawał rozkazy wprost niemal zmierzające do zagłady statku i załogi jego. „Wiktorja” zanurzała się już prawie, kiedy jeszcze admirał rozkazał załozde, pełniące służbę na pokładzie, ustawić się w poczwórnym szeregu na przodzie statku i nie ruszać z miejsca. Majtkom woda sięgała po kostki, ale pod wpływem subordynacji żaden ani spróbował ratować się na własną rękę. Gdy przód okrętu zapadł się, szeregiem rozkazano przemaszerować na tyły, znacznie od przodu wyższe, gdzie też do ostatniej wytrwały chwili. Położenie było tego rodzaju, iż gdyby nawet udało się „Campdownowi” ominąć szczęśliwie „Wiktorję”, to byłby sam padł ofiarą spotkania się z manewrującym obok „Nilem”.

BAŃKI MYDLANE.

Tłumaczenie z Cyclerona.

Rzecz dzieje się na lekcji łaciny.

— Panowie! zacznijmy tłumaczyć Cyclerona. Proszę, panie lks...

lks zaczyna czytać:

— *Quousque tandem Catilina abutere patientia nostra...*

— Proszę tłumaczyć.

— „Katilino! Kiedyż przestaniesz nadużywać naszej cierpliwości...”

— Tłumaczenie jest dosyć blizkie oryginału, ale oryginał jest silniejszym.

— Można przekład wzmocnić — rzecze uczeń — Tak na przykład: „O, Katilino! Kiedyż nareszcie przestaniesz nadużywać naszej cierpliwości!”

— Zapewne, wykrzyknik „O” i wyraz „nareszcie” wzmacnia przekład, ale tekst jeszcze jest silniejszy od przekładu.

— Można jeszcze wzmocnić. Naprzykład: „O, Katilino, gałganie jeden, kiedyż nareszcie, kanajko, przestaniesz, arcyłajdaku, nadużywać, psiamordo, cierpliwości naszej!...”

— Ooo!... — szepce nauczyciel zdumiony — to silniejsze od oryginału...

Ballada hiszpańska

Piękna Klaro! Czas już wielki!
Już przedświtu idzie doba.
Niechaj żywa z twego ganku
Zmyka rycerz Don Cordoba.
Kochankowie tęsknie sobie
Pożegnania dają słowo.
Pienkna Klaro! Lzy powstrzymaj
I drabinkę spuść sznurową.
Jał się spaszcząć Don Cordoba,
W górę wznosząc głowę hardo.
Wtem go zoczył z pod balkonu
Stróż, Rodrygo, z halabardą.
„Holo! — ryknął — Niecny gachu,
Nie uciekniesz z serca lupem!”
Tu ciał ostrzem halabardy,
Krzyknął rycerz i padł trupem.
Krzyk straszliwy Lopez słyszy,
Mąż przepięknej pani Klary.
Powstał z łoża i przez okno
Zapytuje Lopez stary:
„Hej! Rodrygo! Co za krzyki
W ciszy nocnej? Co się stało?”
Rodryg z dumą pokazuje
Don Cordoby martwe ciało:
„Panie, rycerz ten występny
W błocie nurzał swoje imię.
Więc go ciałem halabarda,
Niech w śnie wiecznym gach ten drzemie.”
Myślał Rodryg, że Don Lopez
Krzyknie, jako lew zażarty,
A Don Lopez myśli sobie:
„Kogóż będę zgrzywał w karty?”

W dramatycznym pieśni wtku
Sens jest taki w tej balladzie
Czasem męza srogo dotknie
Stróż, gdy gacha trupem kładzie...

W dniu 27-ym czerwca proboszcz parafji Rokito, Jks. Sędziakowski, w odnowionym artystycznie tegoż staraniem miejscowym kościele, pobłogosławił związek małżeński swojej siostry, pani Marii Zabrockiej z panem Stanisławem Krysińskim, urzędnikiem dr. żel.

Liczny orszak ślubny podejmowany był z tradycyjną gościnnością w domu pomienionego, czcignego kapłana.

Szczęść Boże dobranej parze! (2825)

Nekrologja.

Walenty Borowski,

b. obywatel ziemski i asesor weterynaryj.
po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył życie dnia 7-go lipca 1893 r., przeżywszy lat 56. Stroskani: matka, żona z dziećmi, siostra, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbędzie się mające w dniu 11-ym lipca, to jest we wtorek, o godzinie 10-iej zrana, w kościele katedralnym św. Jana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —2831—

Stanisław Orłowski,

inżynier komunikacji, naczelnik sekcji lubelskiej dróg szosowych, zmarł w Lublinie dnia 29-go czerwca 1893 r. Zwłoki przeniesione zostały do grobów rodzinnych w osadzie Skempe powiatu lipnowskiego, gub. płockiej. 967

Dnia 11-go lipca, to jest we wtorek, o godzinie 9-iej i pół zrana, odbędzie się przeprowadzenie zwłok

ksiedza Adolfa Pietki,

proboszcza parafji witońskiej w pow. łęczyckim na cmentarz powązkowski.

Orszak pogrzebowy wyruszy ze stacji drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej od ulicy Marszałkowskiej. Na Powązkach w tym samym dniu, o godzinie 12-iej w południe odprawione zostanie za duszę tegoż kapłana nabożeństwo żałobne. —2832—

Dnia 10-go lipca, w poniedziałek, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-iej zrana za duszę

ś. p. Anieli z Wolffów
PASCHALIS-JAKUBOWICZ.

Dnia 11-go lipca, we wtorek, o godzinie 10-iej zrana, przeniesione zostaną zwłoki

ś. p. Janinki i Felusia
PIWOWOŃSKICH,

z katakumb na Powązkach do grobu rodzinnego, o czym rodzice zawiadamiają krewnych i znajomych. —2824—

Szanownemu duchowieństwu, wszystkim przyjaciołom, kolegom i znajomym, którzy przez oddanie ostatniej posługi

ś. p. Władysławowi Konopczyńskiemu,
uczuli pamięć zmarłego, matka i rodzina składają najszcześniejsze podziękowanie. —2820—

Z Petersburga.

Petersb. wied. piszą w artykule wstępnym:

„Prawo o podwójnej taryfie celnej ma być, o ile się zdaje, czemś w rodzaju miecza Damoklesa, zawieszzonego przez Rosję nad państwami, nie wykazującymi dostatecznej pochopności do ustępstw przy rozstrzyganiu kwestji traktatów handlowych. Według jednych poglądów, wprowadzenia podwójnych taryf można się spodziewać dopiero w mniej lub więcej oddalonej przyszłości, według drugich — w najbliższej przyszłości. W samej zaś rzeczy nastąpienie tego momentu zależy będzie prawdopodobnie od przebiegu samych układów. Trudno jednak zaprzeczyć słuszności wypowiedzianego już przez kilka gazet zdania, że niezwłoczne wprowadzenie w wykonanie no-

wego prawa tylkoby „zrównoważyło sytuację ekonomiczną kontrahentów jeszcze przed zawarciem traktatu handlowego”. W danym wypadku są na widoku Niemcy, które przedtem jeszcze na gruncie ustępstw wzajemnych zawarły traktaty z oddzielnymi państwami, dzięki czemu dowóz zboża rosyjskiego znalazł się w gorszych warunkach, niż do niedawnego jeszcze czasu. Tym sposobem podwójna taryfa rosyjska jest jakoby odpowiedzią na podobny krok, uczyniony przez Niemcy.

„Ale prawda powinna być szanowana nawet wtedy, kiedy się ma do czynienia z przeciwnikiem. Stojąc na tym gruncie, łatwo spostrzedz, że pomiędzy podwójną taryfą rosyjską a podobną niemiecką istnieje poważna różnica. Przy zawarciu traktatów handlowych Niemcy nie podwyższały ceł od zboża i zachowywały względem Rosji status quo. Tymczasem taryfa rosyjska odpowiada za pomocą nowej nadwyżki. Naturalnie, że w ten sposób nie będzie równowagi, która powstałaby dopiero wtedy, gdyby istniejąca taryfa uznana została za maksymalną, a dla państw traktatowych utworzona została inna — minimalna.

W *Prav. wiestn.* czytamy:

„Na uroczystym zgromadzeniu członków petersburskiego Towarzystwa słowiańskiego dobroczynności, które odbyło się d. 23-go maja r. b. z powodu jubileuszu 25-letniego istnienia Towarzystwa, ogłoszony został konkurs z dwiema nagrodami: jedną 3,000 rs. i drugą 1,000 rs., imienia znanego słowianofila A. T. Hilferdinga, za najlepsze prace na następujące tematy: 1) Przedstawić treściwy, lecz samodzielny, oparty na możliwie kompletnem zbadaniu dostępnych źródeł przy obznajmieniu się z literaturą przedmiotu wykład historii słowian południowych i zachodnich, poczynając od tak zwanej epoki historycznej ich istnienia w Europie aż do roku 1879-go włącznie, w związku z historją sąsiednich narodów i państw. W szkicu winna być zwrócona uwaga nie tylko na losy zewnętrzne, polityczne ludów słowiańskich, lecz i na ich życie wewnętrzne. Na wstępie winien być podany przegląd ważniejszych źródeł do historii słowian zachodnich i południowych oraz wykaz przynajmniej ważniejszych pomocy do ścisłego zbadania tego lub innego działu historii słowian. 2) Przedstawić dokładny, oparty na szczegółowym zbadaniu źródeł, szkic historii i stanu społecznego Rusi zagranicznej (bukowińskiej, galicyjskiej i węgierskiej) pod względem politycznym, religijnym, ekonomicznym (w ostatnich czasach) itd. Na wstępie winien się znajdować wykaz źródeł i pomocy naukowych. W razie druku pracy winna być do niej dodana mapa Rusi zagranicznej. Obiedwie prace mają być napisane wyłącznie w języku rosyjskim.”

Mowa Capriviego.

(Korespondencja własna Kurjera Warszawskiego.)

Berlin, d. 7-go lipca.

Wczoraj w nowym parlamencie rzeszy rozpoczęła się tedy kampanja o reformę wojskową.

Inaugurował ją kanclerz państwa hr. Caprivi dłuższem uzasadnieniem projektu. Troszczył on się widocznie tym razem mniej o efekt krasomówczy, niż zwykle: nie smagał przeciwników bieżem satyry ani nie podnosił swady do wysokiego djapazonu, wiedząc o tem, że sprawa reformy w tej izbie jest przesądzoną, że nowych argumentów dorzucić się nie da do wszystkiego, co powiedziano w toku kilkumiesięcznych rozpraw parlamentarnych i agitacji wyborczej.

A jednak mowa hr. Capriviego była bardzo ważną, jako zapowiedź modyfikacji w zapatrywaniach rządu na szczegóły reformy i na sposoby pokrycia olbrzymio zwiększonych kosztów utrzymania armji. Dlatego pospieszam streścić wam — choć w najsuchszych wyrazach — tok myśli w przemówieniu kanclerskiem.

Hr. Caprivi wskazuje przedewszystkiem na zmiany, jakim nleży pierwotny projekt; ze względów gospodarczych i finansowych rząd zgodził się na uszczuplenie zarostwa cyfr ludzi, jak pieniejszy. Nowy projekt przedstawi redukcję o 1/4 dawniejszych żądań. Zarzut więc, jakoby rządy związkowe uparcie trwały przy swoich warunkach nie odpowiada rzeczywistości. „Sądzimy jednak, że i dzisiejszy projekt wystarczy do zabezpieczenia naszego terytorjum przed najazdem. W inny sposób nie podobna zapewnić Niemcom ich głosu tradycyjnego w areopagu europejskim. Od ubiegłej zimy położenie Niemiec pogorszyło się nie pod względem politycznym wprawdzie, ale militarnym. Francja uchwaliła nową ustawę o kadraach. W obec takich objawów nie mogliśmy pozostać w miejscu, gdyż byłoby to cofaniem się.

Nie posunęliśmy się aż do ścisłego przeprowadzenia powszechnej służby wojskowej. Nawet po zwiększeniu rocznego kontyngensu rekrutów pozostanie wolnych 90—100,000 ludzi, uzdolnionych do noszenia

broni. Zarzut, jakobyśmy mogli czekać jeszcze, nie ma także podstawy. Nie możemy czekać chwili, która nakaże nam bronić granic, powinniśmy być na nią przygotowani. Dowiedliśmy już pierwej, że zasady dwuletniej służby wojskowej nie możemy wcielić do konstytucji; ograniczono obecnie żądania do pięcioletniego zawarowania jej w ustawie. Na lat pięć rząd zgodził się na to. Nowy projekt powiada to wyraźnie i ściśle.

Teraz żądają utrwalenia służby dwuletniej i po pięciu latach. Jest to kwestja czysto teoretyczna. Jeżeli ustawa wykaże spodziewane dobre skutki, rząd nie zrzecze się służby dwuletniej, działałby bowiem wbrew oczywistemu interesowi państwa; jeżeli ustawa wyda złe plony, żaden parlament nie odmówi powrotu do służby trzyletniej. Praktycznie miarodajnem jest dla nas to, abyśmy zapewnili sobie należyte kompensaty za skrócenie służby.

Zwracam się do kwestji pokrycia kosztów. Przeciw dawniejszym projektom rządu wytworzył się silny opór; nie powracamy więc do nich. Należą one już dziś do przeszłości. Wspólnie z pruskim ministerjum finansów wypracowaliśmy plan szerszego wywyższenia podatku giełdowego (okłaski na prawicy), takiego podziału ciężarów, aby ubożsi uczuli ulgę, bogatsi ponieśli ofiarę (okłaski na prawicy, śmiech na lewicy). Militarne względy zmuszają nas narazie do obchodzenia się bez pokrycia. Gdybyśmy dłużej czekali, ujrzelibyśmy się bardzo osłabionymi wobec zbliżającego się septyennatu. Pragniemy wszakże nową ustawą nie tylko wzmocnić armję, ale i pogotowie wojenne podnieść przez utworzenie czwartych batalionów.

Pragniemy również usunąć nękaący wszystkich niepokój w kraju. Handel i przemysł, cały ruch zarobkowy społeczeństwa cierpią na tej niepewności. Kosztowała ona już nas nieomal tyle, co projektowana ustawa (protesty na lewicy). Dalej zmusza nas względ na opinie Europy żądać od was przyspieszenia uchwał. Powaga nasza za granicą nie urosła z pewnością przez odrzucenie projektu. Dlatego proszę was, abyście zjednoczyli się z wolą i zdaniem rządów związkowych, położyli kres dzisiejszemu stanowi rzeczy i dali Niemcom to, czego potrzebują, aby cieszyć się mogły niepodzielnie bezpieczeństwem i spokojnie patrzyły w swoją przyszłość.

Mowę hr. Capriviego wynagrodziły gorące okłaski prawicy a niechętnie szemrania na ławach opozycji Fr.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Berlin, 7-go lipca.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Celem zaradzenia klęsce, wynikającej dla rolnictwa niemieckiego z braku paszy, stowarzyszenie rolników przedstawiło parlamentowi cały szereg wniosków. Domaga się ono redukcji taryf na kolejach niemieckich nie tylko dla transportów paszy, lecz i dla transportów bydła rogatego i owiec, ażeby dać możność rolnikom, w okęgach kłaską dotkniętych, wysyłania bydła rogatego na wyżwie nie do innych okolic, w paszę obfitujących. Domaga się ono dalej ustanowienia w radzie związkowej stałej komisji, która dawać będzie baczenie, aby w wiadomościach targowych ceny podawane były zgodnie z prawdą; nadto komisja zajmie się zbadaniem, jakimi środkami najtańszej skutecznie można eksport bydła rogatego do prowincji zachodnich.

Bankier Hugon Oppenheim, właściciel firmy bankierskiej Meyera, przy Behrenstrasse nr. 1, istniejącej od roku 1853-go, i dotąd cieszącej się w kołach giełdowych, pomimo obrotów znacznie zmniejszonych w latach ostatnich, ogólnem zaufaniem, od wtorku znikł i do dziś dnia nie dał znaku życia. Fakt ten wielką tu budzi sensację i różnie jest komentowany. Oppenheim podobno interes bankierski, od roku pozostający w fazie zastoju, zaprzepaścił do reszty, znaczne kredytując sumy. Na giełdzie twierdzono dzisiaj, że sprzeniewierzył on powierzone mu depozyty, dosięgające sumy 750,000 marek. Policja, zawiadomiona o zniknięciu Oppenheima, dzisiaj dokonała urzędowego otwarcia szaf żelaznych, celem sprawdzenia stanu kasy i ksiąg. Biuro dziś jeszcze było otwarte, lecz nie załatwiano spraw żadnych.

Sezon teatralny tegoroczny dla większych teatrów tutejszych, skończony w pierwszych dniach lipca, niebardzo był fortunny. Ze znacznej liczby sztuk nowych, względem powodzeniem cieszyły się tylko: „Strzecha rodzinna” Sudermanna, „Vasantasena” Pöhla i „Talizman” Fuldya. W samej Operze królewskiej wystawiono 50 oper i 7 baletów, w tej liczbie oper nowych 10, baletów zaś 2. Z teatrów letnich opera Krolla liczną ściga publiczność. Na scenie tej jedna gwiazda następuje po drugiej. Po pani Sembrich-Kochańskiej i Klafsky'ej obecnie zachwyca lubowników śpiewu słynny Henryk Botel, z niepraktykowaną czystością atakujący wysokie G. K.

Paryż, 5-go lipca.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

P. Carnot przybył wczoraj specjalnie z „Mes Délices”, z Marly, do Elizeum, aby przewodniczyć ważnej radzie ministrów, a po południu dać inwestyturę dwom nowym kardynałom francuskim, monsignorom: Lecot, arcybiskupowi Bordeaux, i Bourret, biskupowi Rodez. Ta ostatnia ceremonia, z konieczności odłożona na popołudnie, nieco na tem straciła, bo pozbawiona została zwykłej w takich razach mszy, odprawianej w kaplicy pałacu przez proboszcza św. Magdaleny.

Dwaj nowi purpuraci zjedli śniadanie u hrabiny Ducos, wraz z ablegatami apostolskimi i gwardzystami papieżkimi, poczem udali się do proboszcza Notre-Dame-de-Passy; tam przybył po nich mistrz ceremonii z Elizeum, hr. d'Ormesson. Do jednego powozu wsiadł arcybiskup Lecot, hr. d'Ormesson, jeden z ablegatów hr. Radini Tedeschi i jeden z gwardzystów szlacheńskich; w drugim zajęli miejsca: msgr. Bourret, drugi ablegat książę de Belmonte, i drugi gwardzysta; dalej jechali sekretarze ablegatów, wioząc insygnia kardynalskie, a pochód poprzedzony był przez szwadron dragonów 27-go pułku, z lancami.

Generał Borius i kapitan Marin-Darbel wprowadzili gości do pałacu, a p. Carnot, otoczony ministrami: spraw zagranicznych i wyznań oraz całą swoją świtą, polecił wprowadzić zaraz dwóch ablegatów, z których pierwszy wypowiedział po łacinie ceremonialną mowę. P. Carnot odpowiedział pochwałą zasług dwóch nowych kardynałów.

W pontyfikalnych strojach weszli sami dostojnicy kościoła. Hr. Radini-Tedeschi odczytał nominacyjne brewe i podał prezydentowi na drogocennej tacy biret; msgr. Lecot pochylił się przed naczelnikiem rządu Francji, który włożył mu biret na głowę, a hr. d'Ormesson zarzucił mu na plecy płaszcz purpurowy. Taką samą ceremonię przeszedł msgr. Bourret. Obaj pasterze wypowiedzieli potem mowy, przejęte wskazówkami Ojca św. co do pogodzenia się z panującą formą polityczną.

Favette, dyrektor departamentu handlu wewnętrznego, udaje się z misją od ministra handlu do Chicago. Podróż odbędzie na pokładzie „le Touraine”. K.

*

Rzym, 4-go lipca.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Międzynarodowy kongres lekarski, który odbędzie się w Rzymie, coraz się liczniej i świetniej zapowiada. Omgadaj i wczoraj przybyło mnóstwo przystąpien z Edynburga, Londynu i Innsbruku. Różne uniwersytety i zakłady lekarskie są tam szeroko przedstawiane.

S. Schloetzer, dawny pełnomocny minister pruski przy Watykanie, ulubieniec Bismarka, świeżo zastąpiony przez innego dyplomata, przepędziwszy tutaj zimę i wiosnę, całkiem prywatnie, dla ukończenia, jak zapewniają, ważnego dzieła o Rzymie, wyjechał stanowczo w tych dniach, wracając do Niemiec. Mówią, że pokłócił się i zerwał przed wyjazdem nawet z Watykanem, i że wkrótce ujrzemy ślady i dowody tego poróżnienia w jego dziele. Klótnie i zerwania takie niejednokrotnie się zdarzały między dyplomatami zagranicznymi i mężami stanu a Watykanem przed upadkiem władzy doczesnej, ale po jej upadku byłby to pierwszy przykład tego rodzaju. P. Schloetzer, jeżeli wierzyć mamy krążącym pogłoskom, obrałby w dyplomacji, uwierzytelnionej przy Stolicy św., stanowisko, jakiego w duchowieństwie zajął niegdyś książę de Lamennais, ogłaszając swoje dzieło „Paroles d'un Croyant”.

Na wybudowanie kościoła jubileuszowego św. Joachima na błoniach zamku św. Anioła, *prati di Castello*, przedsięwzięcia tej budowy, książę Brugidon, zebrał do dziś dnia 487,251 franków. Około budującego się kościoła założono *circolo*, czyli towarzystwo katolickie dla wspomagania robotników, które zatwierdzone już zostało przez kardynała Parocchi, wikarego Rzymu.

Don Emilio Massimo, książę di Rignano, otrzymał od Ojca św. wielką wstęgę orderu Piusowego, *ordine Piano*. Kardynał Thomas, arcybiskup z Rouen, miał pożegnalne posłuchanie u Papieża i wyjechał wczoraj wieczorem do Francji. Nowy kardynał Mocenni, który się stał potęgą, jako prefekt pałaców apostolskich, które oddawna bez prefekta zostawały, a bardziej jeszcze, jako zarządzający teraz całym majątkiem stolicy apostolskiej, który po stratach msgra Folchiego zostawał w rękach kongregacji kardynalskiej, opuścił dawne swoje mieszkanie w sekretarstwie stanu i przeniósł się do pokojów watykańskich, gdzie mieszkał niegdyś s. p. monsignor Boccali, sekretarz Ojca św. Dawne zaś jego mieszkanie zajęte zostało przez jego następcę, monsignora Rinaldinię. D.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 8-go lipca. (Tel. Aj. półn.) — Utworzona została posada ajenta do spraw duchowieństwa rzymsko-katolickiego w Rzymie.

Petersburg 8-go lipca. (Tel. Aj. półn.) — Wczoraj obchodzono jubileusz 35-letniej służby prezesa rady inżyniera w ministerjum komunikacji Salowa. Pierwszy winał jubilatowi towarzyszył mi-

nistra Petrow. Złożono adresy gratulacyjne. Nadesłano też mnóstwo depesz z życzeniami.

Petersburg 8-go lipca. (Tel. Aj. półn.) — Now. wr. donosi: Na zebraniu ogólnem akcjonariuszów ruskiego banku handlowo-przemysłowo-komisyowego uchwalono wyjednać odroczenie wypłat terminowych i zobowiązać dawny zarząd do złożenia w terminie 3 miesięcy sprawozdania o wszystkich operacjach banku. Wybrano też zarząd tymczasowy i komisję rewizyjną.

TRAKTATY HANDLOWE.

Wiedeń 8-go lipca. (Tel. pr. K. W.) — W urzędowych sferach zapewniają, że Austria gotowa jest zawrzeć z Rosją traktat handlowy z zastrzeżeniem praw mocarstwa najbardziej uprzywilejowanego, jeżeli rokowania prowadzone będą na tych warunkach. (Aj. półn.)

Paryż 8-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — W *Journal Officiel* ogłoszony został dekret o konwencji handlowej pomiędzy Francją a Rosją, która wejdzie w życie z d. 12-ym lipca r. b. (Aj. półn.)

REFORMA WOJSKOWA.

Berlin 8-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Po otwarciu dzisiejszego posiedzenia parlamentu oświadczył członek centrum, Groeber, iż stronnictwo jego będzie głosowało przeciw ustawie, ponieważ nie jest ona usprawiedliwiona położeniem europejskiem. Ostatnie wypadki paryskie nie budzą żadnych obaw. Narodowo-liberalny Bennigsen uważa natomiast położenie ze strony Francji za dość poważne. Wypadki tamtejsze powinny zwrócić na siebie baczniejszą uwagę rządu niemieckiego, ponieważ po za-motłochem, szukającym skandalu ulicznego, kryją się niestety żywioły niebezpieczne dla porządku politycznego Francji. Jakość armji francuskiej dorasta zupełnie niemieckiej, dlatego muszą Niemcy starać się o odzyskanie przewagi militarnej. Jego stronnictwo przekonane jest o politycznej konieczności ustawy. Mowca wyraża otuchę w spełnienie życzenia nacjonalistów co do ustawodawczego zastrzeżenia dwuletniej służby czynnej. Kwestja pokrycia kosztów na razie nie wchodzi w rachubę, gdyż dopłaty matrykularne wystarczają. Przedewszystkiem zaś myśl narodowa Niemiec musi wyrazić się ustami parlamentu. Kanclerz Caprivi dowodzi następnie, że jakoś armji bez odpowiedniej ilości nie wystarcza. Bitwy pod Vionville bez otrzymania w porę posiłków nie wygrałaby armja niemiecka. Wszystkie powagi wojskowe zgadzają się na to, że Niemcy za mało posiadają wojska do prowadzenia skutecznej kampanji. Preiss oświadcza imieniem alzateczyków, że stronnictwo jego odrzuca ustawę, jako niepotrzebną. Antysemita Boeckel oznajmia, że antysemita uchwalenie ustawy czynią zależnem od kwestji pokrycia kosztów. Dotychczasowe oświadczenia rządu w tej mierze nie rzucają dostatecznego światła. Antysemita domaga się przedewszystkiem silnego opodatkowania giełdy, obciążenia wielkich majątków prywatnych i podatku państwowego od artykułów zbytku. Mowca sędzi, że projekt dzisiejszy będzie ostatnim tej natury. Kanclerz Caprivi odpowiada, iż na podatek giełdowy zgadza się. Rząd doloży prócz tego wszystkich starań, aby wynaleźć odpowiednie środki pokrycia. Richter rozwodzi się naprzód nad przyczynami upadku stronnictwa wolnomyślnego. Opozycja przeciw ustawie wojskowej była widocznie za słabą. Doszło do tego, że rozstrzygnięcie spoczywa teraz w rękach Boeckela (antysemita), który może jednym jej ruchem przeważać szalę. Powinien Boeckel pamiętać o tem, że uchwalenie ustawy wywoła nowe potężne uzbrojenia innych mocarstw, z kąd wyrodi się potrzeba nowych, ciężkich podatków. Rickert oświadcza, że stronnictwo jego będzie głosowało za reformą, jeżeli rząd dwuletnią służbę czynną zawaruje w ustawie. Przyszłe posiedzenie we czwartek.

Berlin 8-go lipca. (Tel. pryw. K. W.) — W dniu dzisiejszym ukończone zostało pierwsze czytanie projektu reformy wojskowej. Przeszło ono bezowocnie tak pod względem wytworzenia się nowych poglądów na projekt, jakoteż i odnośnie do przewidywań co do ostatecznego głosowania. Z jednej strony

przyjęcie projektu reformy w redakcji Huenego nawet nieznaczna większość głosów, nie jest, zdaje się, do tej pory zapewnione; z drugiej znów strony nie wiadomo, czy rząd i konserwatyści zgodzą się na dwuletnią służbę w linji także i po upływie zastrzeżonego dotąd pięciolecia, czego żądają wolnomyślni ze stronnictwa Rickerta. Może być, że położenie wyjaśni się we czwartek, kiedy to parlament przystąpi do drugiego czytania projektu. (Aj. półn.)

HOME-RULE.

Londyn 8-go lipca. (Tel. pr. Kur. War.) — Dzienniki zajęte są wyłącznie odpadnięciem radykalistów od rządu przy głosowaniu nad artykułem 6 bilu irlandzkiego, traktującym o składzie przyszłego parlamentu irlandzkiego. Secesja nastąpiła z powodu, iż w parlamencie przyznano decydujący wpływ właścicielom ziemi.

RUCH NA SAMOI.

Londyn 8-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Z Samoi nadchodzą alarmujące wieści o blizkim wybuchu wojny domowej pomiędzy królami Malietoa a Mataafa. Malietoa uwiadomił konsulów zagranicznych, iż wojska jego potrafią stłumić rokosz pretendenta (Mataafa złożony został z tronu; *przyp. red.*).

POŻAR OKRETU.

Brema 8-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Okręt niemiecki „Nestor” spłonął doszczętnie w porcie Iquique.

CHOLERA.

Wiedeń 8-go lipca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Dzienniki budapeszteńskie donoszą, że w Beczu na Siedmiogrodzie zdarzyły się cztery podejrzone wypadki choroby, w trzech wypadkach z rezultatem śmiertelnym. W dniu wczorajszym w koszarach tamtejszych zachorował żołnierz. Rząd wydelegował do Beczu lekarza. (Aj. półn.)

Paryż 8-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Cholera w Marsylii szerzy się. Dziennie zapada tam przeszło dwadzieścia osób na epidemję.

PRZYMROZKI.

Wiedeń 8-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — W pasie pogranicznym pomiędzy Galię a Węgrami w dniu wczorajszym pojawiły się niezwykle przymrozki. Pola pokryły się szronem. (Aj. półn.)

Kraków 8-go lipca. (Tel. pr. Kur. W.) — W Szlachtowej, pod Szczawnicą, zgorzało 60 domów. Dwieście rodzin pozostało bez dachu.

Berlin 8-go lipca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Kontradmiralowie Pawelsz i Thomsen mianowani szefami nowej utworzyć się mającej dywizji floty.

Monachjum 8-go lipca. (Tel. pr. Kur. W.) — Rejent przyjmował na uroczystem posłuchaniu nowego nuncjusza msgra, Ajuti.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 8-go lipca. (Telegr. prywatny Kur. Warsz.) — Nastroj giełdy dzisiejszej był w dalszym ciągu pomyślny dla rubli i wartości russkich, które miały dobry pokup i wykazywały korzyści. Ruble w transakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo 216.50, a w chwili urzędowego zamknięcia obrad 216.72. W porównaniu z wczorajszymi kursami podniosły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 10 fenig., a w dostawowych o 20 fen. Warszawa krótkoterminowa i Petersburg krótki lepiej o drobnośćkę, podczas gdy Petersburg długoterminowy gorzej o 60 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie niżej o 15 fenig. (164.90); Wiedeń długoterminowy brano po 164.20. Bez zmiany pozostały listy zastawne ziemskie i pożyczki wschodnie 3-jej emisji; listy likwidacyjne odzyskały 40 kop. (65.90), a pożyczki wschodnie 2-jej emisji obniżyły się o 10 kop. (68.60). Bez zmiany notowano 4 1/2% listy zastawne russkie, mniej płacono za 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go, więcej natomiast za pożyczki premjowe russkie obu emisji, 6% russkie renty złote z roku 1883-go i kupony celne (323.20). Akcje kredytowe austriackie utrzymały się na wczorajszym poziomie, pieniądz dziś był cokolwiek łatwiejszy, dyskonto prywatne spadło o 1/3% (2 1/2%). Giełda zbożowa była dziś cokolwiek mocniej usposobiona dla żyta, które podrożało o 1 m. 25 fen. w towarze gotowym i o 75 fenig. w dostawowym.

Berlin 8-go lipca. (Notowanie urzędowe giełdy). —
 Bil. ban. rus. w tr. nat. 216.10 Akcje d. z. w. wied. —
 Weksle na Warszawę 215.80 Akcje kredytowe 206.—
 Weksle na Petersburg 215.60 Weksle na Londyn kr. 20.40
 Wsk. na Petersb. dług. 214.20 dt. 20.33
 Bil. ban. russ. nadost. 216.75 Żyto w tow. gotow. 145.75
 Wschodnia poź. II em. 69.40 Żyto na wiosnę 149.25
 Listy zast. I-ej serji 67.80
 Kursy z dnia 7-go lipca: 216.—, 215.75, 215.50, 214.80,
 216.50, 69.40, 67.80, 206.—, 144.50, 148.50.
Petersburg 8-go lipca. — Przekazy na Londyn 94.10,
 Pożyczki premjowe z roku 1864-go I-ej emisji 247.50. Po-
 pożyczki premjowe z roku 1866-go II-ej emisji 225.—. Póli-
 perjały rs. 7.65.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

1. Sprawozdanie stacji w Warszawie z d. 8-go lipca r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	Temp. R.
D. 7-go g. 9 w.	750.1	39	PnZ	20.0	= 16.0
D. 8-go g. 7 r.	750.4	48	PnZ	21.8	= 17.4
g. 1 pp.	749.6	64	PnZ	24.6	= 19.7
W ciągu d. 7-go	Temperatura najniższa C. 11.1=R. 8.9				
b. m.	najwyższa C. 22.1=R. 17.7				
	Wysokość wody spadłej mm. 0.0.				

2. Biuletyn głównego obserwatorium w Petersburgu z d. 6-go lipca r. b.:

	Ciepłota baromet.	Temperatura podł. Celsj.	Wilgoć w %	Stan nieba	Kierunek i siła wiatru	Różne zjawiska, uwagi i ilość opad.
Petersburg	56.3	11.7	93	4	PnW	1 (1) wcz. n. desz.
Ryga	57.5	12.2	89	4	PnW	1 (6) wcz. deszcz
Wilno	56.1	9.8	96	deszcz	PnZ	1 (5) wcz. deszcz
Moskwa	52.7	12.7	93	4	Z	0 (1) wcz. n. desz.
Kijów	57.0	11.2	83	2	Z	1
Odesa	60.0	12.6	70	0	PnZ	1
Batum	—	—	—	—	—	—
Konstantynopol	60.2	23.0	64	2	PnW	2
Wiedeń	60.0	16.6	56	0	PnW	2
Lwów	56.9	13.9	70	0	PnZ	3
Kraków	60.8	13.6	85	0	PdZ	1
Stockholm	61.6	16.5	53	0	PnZ	2
Hamburg	63.4	17.4	61	0	PdW	1
Aberdeen	66.1	11.1	95	4	PdW	1
Paryż	61.0	17.4	91	4	PnW	2 (8) wcz. burza
Biarritz	62.8	20.0	75	4	PnZ	3
Walencja	61.5	17.8	94	4	Pd	2
Malta	60.1	26.7	78	0	PdZ	1
Neapol	57.2	24.6	59	3	Z	1
Kijów	55.4	27.2	42	3	Pd	3
Nicca	54.4	22.6	79	1	W	0

Wykaz transportów

przybyłych w d. 26 czerwca (8 lipca) 1893 r. na stację Warszawa (Praga) Terespolska.

1) Za frachtem pośpiesznym. Brześć № 530; Sniatowo № 238; Moskwa № 9154, 9153, 9153, 9162, 9.75.
 2) Za frachtem zwyczajnym: a) do magazynów składowych: Pletionij Taszyk № 197; Smieła № 759; Kucówka № 1893; b) do Pragi (Joco) Kobryń № 630; Klińce № 2101; Orsza № 3956; Pocznok № 2027; Tuła № 7824; Kaługa № 2258; Kosowo № 382; Bereza № 943; Hordzieja № 2661, 2661, 2650; Jarosław № 16294; Moskwa № 1390, 235; Wiaźma № 4759; Juzowo № 5190, 5256; Tołoczyn № 1053; Niegorłłoje № 754; Kochanow № 487; Krupki № 514; Tor-żok № 13233; Nowomińsk № 236; Brześć № 2109, 2419; Biał-ża № 1484, 1482, 1481, 1485, 1473, 1476, 1480, 1479, 1490, Lejpcyjskaja № 79; Mironowka № 755; Krzywda № 258, 257; Tyflis № 1159, 1172; Mrozy № 223, 226; Trytuznaja № 2260; Klewań № 624, 636, 635, 628, 627, 626, 634, 625, 637.

PRZEWODNIK PROWINCJONALNY.

Farby, lakiery, pokosty W. Karpiński et W. Leppert filja w Łodzi, Piotrkowska 88. 48r



CAPILIFER
 NIEZAWODNY ŚRODEK
 wzmacniający cebulki włosów i niszczy łupież, wskutek czego rosną gęste i mocne włosy, co doświadczeni długoletnią praktyką. 2553
 Ceny fiakonów: 1.20 k., 2 i 3 rs.
 Uwaga. Każdy fiakon powinien być zaopatrzony na korku i denku jednakowymi markami, portretem, № 1036 pozwol. urzędu lekarsk. i własnoręcznym podpisem: T. L. Grabowskiego.

Aleja Jerozolimska № 76, m. 17.

Obstalunki od rs. 2 załatwiam za zaliczeniem.

Fabryka Krawatów,

A. Piekarski, z ul. Długiej 47, z dniem 8-ym lipca r. b. przeniesioną zostanie na ul. Orłą 11. 2802

Dr WEISSENBERG
 corocznie ordynuje w Kolobrzegu (władający polskim językiem). 953

Z. BEAURAIN KOSMOWSKA 2414
 lekarz-dentysta genewskiej szkoły dentystycznej. Le-
 czenie, wprawianie, plombowanie. Nowy-Swiat 46.

LECZNICA PIERWSZA
NIECAŁA 1 (dom hr. Krasińskiego, I-e piętro).
 Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują
 poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Le-
 cznicy. (1)

Dr St. Bulikowski
 ordynuje podczas sezonu bieżącego jak w latach po-
 przednich w Gleichenbergu (Villa Höflinger IV). 529r

ASEKURACJI
 od amortyzacji pożyczek premjowych z 1864 roku
 w losowaniu z dnia
1 (13) lipca 1893 r.
 dopełnia 830r

Dom Bankierski
Maurycy Nelken i S-ka
 Krakowskie-Przedmieście nr 71

Stała Wystawa Etnograficzna
 Krakowskie-Przedmieście nr 17
 (wprost kościoła po - karmelickiego).
 4,000 okazów zebranych we wszystkich częściach
 świata. Bogaty dział afrykański: z wysp Karoliń-
 skich, Zbiory Bucharskie, Chińskie. Oddział archeolo-
 giczny. Przedmioty wiejskiego przemysłu krajowego,
 sprzęty, ubrania, ozdoby i t. p. Przybywają coraz
 nowe okazy.
 Wystawa otwarta codziennie od 10-ej rano do 4-ej
 po południu.
 Cena wejścia 15 kop., oraz 10 kop. dla uczącej się
 młodzieży i dzieci. 292

Azowsko-Doński Bank Handlowy
 Oddział w Łodzi,
 podaje do publicznej wiadomości, iż z dniem 28-ym
 czerwca (10) lipca) r. b. biura Banku zostają przenie-
 sione do domu W-go Pfeiffera, Piotrkow-
 ska nr 334, naprzeciw pasażu Meyera.

ORIGINAL-SELTERS
 pierwszego rzędu woda zdrowia i stołowa, poleco-
 na przez profesorów wiedeńskich: Benedikta, Chiariego, Lud-
 wiga, Schauta, profesorów krakowskich: Pareńskiego, Oettin-
 gera, Rosnera, Paszkowskiego.
 Uwaga: Prosimy więc zawsze wyraźnie żądać oryginal-
 nej wody selterskiej i uważać na to, by na winiecie, cynko-
 wym kapturku i korku, zawsze znajdował się napis:
„ORIGINAL-SELTERS“
 Główny skład w Warszawie u pp. aptekarzy D. T. Heinri-
 cha, H. Kucharzewskiego, K. Lilpopa et Treutlera, L. Zie-
 mińskiego. 248r

Natychmiast potrzebna
lokomobila używana
 Oferty do firmy **H. Somy** w Warszawie, Bra-
 cka 25. 2803

Dr Jakób Halpern, b. lekarz na klinikach za-
 granicznych. Choroby skórne i weneryczne.
 Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Swiat 36. 2773

— Adw. przys. **Emil Weidel** przeprowadził
 się na ulicę Miodową nr 7. 2785

— Dr. medycyny **Henryk Higier** wyjechał
 na czas dłuższy za granicę. 2784

Dr J. Sierzpowski
 b. ordynator kliniki uniwersyt. w szpitalu św. Łaza-
 rza po powrocie z zagranicy przyjmuje z chorobami
 wenerycznymi i skóry do 10 rano i 4½—6½ po poł.;
 kobiety 2—3. Marszałkowska 110. 2758

Szkoła rzemiosł Jerzego Kühna
 początkowo przy ul. Jasnej, ostatnio przy ul. Składo-
 wej mieści się obecnie przy Alei Jerozolimskiej 72
 (Widok 11), gdzie przełożony przyjmuje interesantów
 zrana między godz. 9—11. 0000

Z d. 1-ym sierpnia r. b. otwarty zostanie przy ulicy
Kruczej nr. 32
Skład nici i towarów norymberskich
 pod firmą (2822)
C. WRÓBLEWSKA.

— **Dr. L. Knaster**, ordyn. kliniki terap.,
 przeprowadził się na ul. **Marszałkowska 2** (róg Pań-
 skiej. (2817)

2836) — **Dr. Drzewiecki** przeniósł mieszkanie,
 Nowy-Swiat 54. Przyjmuje do 10 r. i od 4½—6 po poł.

Dr. Józef Strzeszewski
 przeprowadził się na **Elektoralną 32.** (2830)

2835) **Lecznica chorób żołądka i kiszek**
Marszałkowska 145 (dawniej Szkolna 1).
 Przyjęcia codziennie od 10—12. W niedziele bezpłatnie.

Gabinet dentystyczny
A. Rosensahla,
 przeniesiony został na ul. Twardą nr. 7. 2833

Dr. LIC, homeopata,
 przeniósł mieszkanie do domu, róg ulic Szpitalnej i
 Chmielnej nr. 20. 2826

Dr. med. J. Pawiński 2811
 przeprowadził się na ulicę **Włodzimierską 16.**

Zarząd drogi żelaznej
Warszawsko-Terespolskiej

zawiadamia, iż dla wygody publiczności od dnia
 1 (13) lipca r. b. sprzedawane będą na przystanku
 „Platforma”, położonym między Miłosną a Rember-
 towem, bilety pasażerskie I-ej, II-ej i III-ej klasy na
 przejazd do Warszawy (Pragi). (974r)

ZARZĄD
 drogi żelaznej
WARSZAWSKO-TERESPOLSKIEJ

podaje do wiadomości, iż pomiędzy Warszawą (Pra-
 gą), Siedlcami i Łukowem z jednej a Sebastopolem,
 Jaltą i Batumem z drugiej strony ustanowioną zo-
 stała komunikacja bezpośrednia zamorska, przez
 Odesę, na przewóz pasażerów i bagaży, przy uczest-
 nictwie na przestrzeni morskiej russkiego Towa-
 rzystwa żeglugi i handlu.

Statki parowe tego ostatniego o zwiększonej szyb-
 kości kursują pomiędzy Odesą i wspomnianymi por-
 tami raz na tydzień, a mianowicie odchodzą z Odesy
 we wtorki, przychodzą zaś do tej ostatniej we środy.

Z przyjściem i odejściem wspomnianych statków
 zastosowane są specjalne pociągi kurjerskie dróg
 południowo-zachodnich, które to pociągi komunikują
 się z takimiż pociągami na drodze warszawsko-te-
 respolskiej.

Wobec powyższego, pasażerowie wyjeżdżający
 w poniedziałki pociągiem kurjerskim o g. 2 m. 20 po
 południu przyjeżdżają do Odesy we wtorki, do Se-
 bastopola zaś i Jalty we środy i do Batumu w piątki.

Dla wspomnianej komunikacji bezpośredniej za-
 prowadzone zostały kupony na przestrzeń morską,
 które to kupony nabywać można na stacjach War-
 szawa (Praga), Siedlce i Łuków.

Cena rzeczonych kuponów następująca:
 Od Odesy do Sebastopola I kl. rs. 12 k. 50; II kl.
 rs. 9; bagaż za pud 30 k.

Od Odesy do Jalty I kl. rs. 15; II rs. 11; bagaż za
 pud 35 k.

Od Odesy do Batumu I kl. rs. 39; II kl. rs. 30
 k. 50; bagaż za pud 60 kop.

Uwagi:
 1) Do ceny powyższej włączona opłata za stół na
 statku.

2) Dzieci od lat 2—10 płacą połowę.

3) Każdy pasażer ma prawo przewozu bezpłatnie
 jednego puda bagażu, za resztę zaś opłaca podług
 powyższej taryfy.

Wspomniane specjalne pociągi kurjerskie dróg po-
 łudniowo-zachodnich podchodzą w Odesie bezpo-
 średnio do przystani tak, iż pasażerowie przechodzą
 wprost ze statku na pociąg i z pociągu na statek, jak
 również przeładowywa się bagaż pasażerski 961r

Maksymiljan Glücksberg,
adwokat przysięgły (sprawy cywilne i karne), prze-
prowadził się na ul. Długą nr. 28, 1-sze piętro, front.

KANTOR BANKIERSKI
Józefa Rabinowicza

plac Teatralny 11
asekuruje
Pożyczki Premijowe od amortyzacji
po 65 kop.

Kupuje i sprzedaje papiery publiczne i monety za-
graniczne po kursie dziennym. Daje zaliczenia na
papiery wartościowe. Zaliczenia zwrócone być mogą
częściowo stosownie do woli interesanta. Wystawia
przekazy na domy zagraniczne. 950r

— **Ludwik Orthwein**, właściciel zakładu
tapicersko-dekoracyjnego, wyjechał do Paryża celem
zaopatrzenia magazynu w najnowsze modele. 2791

— **Dentysta Zofja Gutman** wystawia zę-
by sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie
od 10 rano do 5-ej po południu. Szpitalna 3. 2834

TANIE FIRANKI MARSZAŁKOWSKA 148 I-sze piętro. 2790

ZUPEŁNIE NOWEGO SYSTEMU LODOWNIE

pokojowe, zbudowane według wskazówek
pierwszorzędných powag le-
karskich, nadeszły do Składu

Adama Kempnińskiego,
Senatorska 22.

861r

Propinacja do wydzierżawienia,

d. 1 (13) Stycznia 1895 r.,
jest do wypuszczenia propinacja w mie-
ście Kutnie i okolicy. — Bliższą wia-
domość udziela Administracja Dóbr Ku-
tnowskich w Kutnie. J245

OPONY

nieprzemakalne (plandeki)

wyrabia i poleca 334R

F. Biernath,

Warszawa. Senatorska 32.

Ogród owocowy,

mający bardzo ładne gatunki owoców, do
wydzierżawienia zaraz w Dobrach Długa-
Kosielska, położonych o trzy mile od War-
szawy, przy szosie Brzeskiej i o dwie wior-
sty od stacji Miłosna kolei Terespolskiej. —
Bliższa wiadomość na miejscu. 1292

Izraelitka,

z gwarancją 10,000 rs., poszuku-
je reprezentacji w zakresie manufa-
ktury, albo też galanterji, na Południo-
wą Rosję. — Oferty proszę zostawiać:
Biuro Komisowe Monopol, Senator-
ska 28. 1208

KANTOR
Adama Kon

Reprezentanta firmy
S. Kuznitsky & Comp.,
przeniesiony został na ulicę
BIAŁA Nr 3.

Telefon № 758. 1291

WELOCYPEDY

najsłynniejszych angielskich, francuskich i
niemieckich fabryk:

"Humber & Comp. Ltd."
"Premier Cycl Comp. Ltd."
"Hillman, Herbert & Cooper",
"Pengeot Freres",
"i Seidel & Naumann",
od rs. 135,

z wszelkimi nowościami i ulepszeniami na
bieżący sezon, otrzymał i poleca

Ludwik Hilknier,

Reprezentant na Cesarstwo i Królestwo Polskie
Warszawa, Krakowskie-Przedmieście № 5.
(Telefonu № 555),

wprost Uniwersytetu. — Cenniki bezpłatnie.

Ceny najniższe.

1) NB. Na Welocypedach reprezentowa-
nych przezeń fabryk, zdobyto na zeszłoro-
cznych wyścigach szosowych i torowych:
**Tytuł Mistrza jazdy na Królestwo Pol-
skie oraz wszystkie pierwsze nagrody.**
2) Od Komitetu Towarzystwa Cykli-
stów w Warszawie, otrzymałem oficjalne
pismienne podziękowanie za dostarczenie
najlepszych Rowerów. 703r

Listy z Brazylii

Adolfa Dygasińskiego,

wysły z druku nakładem "Kurjera Warsza-
wskiego" i sprzedają się we wszystkich zna-
czniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakłado-
wej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-
Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost
do niej wraz z należnością adresowaną, usku-
tecznia bez pobierania porta lub też stosownie
do życzenia zapisującego Listy, wysłała ja
za zaliczeniem pocztowym. 4r

ZARZĄD Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Cukru i Rafinerji

"JÓZEFÓW"
podaje do wiadomości, iż generalnym agentem
wyłącznej sprzedaży

Cukierków Owocowych JÓZEFOWSKICH

ustanowiony został na Cesarstwo i Królestwo

p. I. Herstein

kupiec I-ej gildji w Warszawie, przy ul. Prze-
chodniej pod nr 5 zamieszkały. 2639

— **Dr. M. Rosenfeld** przeprowadził się na
ulicę Złotą pod nr. 23. (2827)

Złoto, srebro i platery

kupuje, płacę najlepiej. Wykupuję z lombar-
dów większych, dopłacam różnicę. Sprzedaję
najtaniej biżuterję złotą, srebrną. Wy-
prawy nowe i używane. Obrączki złote
od rs. 7. Platery z pierwszorzędných fabryk
dostarczam z odstąpieniem rabatu. Przyj-
muję obstalunki i reperacje. **Henryk Juwiler**
Nowy-Świat 61, gdzie fotografia, w mie-
szkanju. 517

Piwo z Rygi

Gust. Kuntzendorffa,

wybornego smaku. 1241

Czeskie butel. 12 kop. bez szkła.

Bock " 12 " " "

Eksport " 10 " " "

poleca po cenach fabrycznych

Skład Win i Delikatesów

L. WRÓBEL,

Krakowskie-Przedmieście № 25.



NAJLEPSZA

Woda Kolonka Kwiatowa

№ 4711.

Bukiety Nadreńskie

zapachów następujących:

**Rozchodnik, Goldlack, Jaśmin,
Hejotrop, Konwalia, Opoponax,
Rezeda, Róża Nadreńska, Fijo-
lek Nadreński, Kwiaty Nadreń-
skie i Marzanka.**

Wytworne, długotrwałe i tanie per-
fumy do chustek.

Wyroby te są do nabycia we wszy-
stkich znaczniejszych perfumerjach i
składach materiałów Aptecznych w Ros-
sji i zagranicą. 543r

Strzedz się należy podrobienia.

Amatorom dobrej kawy!!!
polecam w wielkim wyborze maszyn-
ki do kawy różnych systemów, pie-
cyki do palenia kawy, oraz kuchonki
do gotowania, benzynowe, spirytusowe
i naftowe. Ceny niskie. 1203
SKŁAD
naczyn kuchennych i wyro-
bów nożowniczych
EDWARD BUSOGE,
Nowy-Świat 5.

Dr Stanisław Markusfeld

przeprowadził się na ul. Rymarską nr 6. Chor. skór-
ne, weneryczne i org. moczopłciowych. 8—10 zrana
i 5—7 po poł. Od 12—1-ej wyłącznie kobiety. 2793

— Zakład dla syfilitycznych i skórnych dra **Ka-
dlera.** Przyjęcie Wierzbowa 6. 2829

ZARZĄD

Dońskiego Banku

ziemskiego

podaje do wiadomości, że wypłata w Warszawie
wylosowanych listów zastawnych i ku-
ponów bieżących powyższego Banku, usku-
teczniana będzie, oprócz przez Kantor Banku Pań-
stwa, również przez miejscową filję
**Azowsko-Dońskiego Banku Handlo-
wego.** 960

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— 222. — Wyjeżdżam dzisiaj.

Czekam natychmiast obszernego listu oraz wska-
zania adresu. (2819)

W. KLEIN, Sienna 8, Skład Skór zagranicznych

Otrzymawszy wyłączną sprzedaż i reprezen-
tację fabryki Ch. Dumesnil w Paryżu, będą-
cej jedną z najdawniejszych i najcelniejszych
fabryk garbarskich we Francji, w wyrobach
Giemz (Szewro), mam honor zawiadomić, że
posiadam na składzie najwięcej używane ga-
tunki szewro tejsze fabryki, na obuwiu dam-
skie i męskie, tudzież skóry, lakiery grosz-
kowe (Vaches Vernies), do powozów i na
buty, po cenach umiarkowanych. 1201

W Resursie Obywatelskiej

wydają się

Obiady

dla osób przychodzących z miasta, po
40 kop. z 5-iu potraw. 1206

E. Jankowski.

Sadi Ogród owocowy

Wydanie 3-ie powiększone, str. 710. Fotogr.
owoców, liczne rysunki. Po rs. 4 kop. 40.
w Redakcji "Ogrodnika Polskiego", Mazo-
wiecka 11. 718r

Czereśnie i Truskawki

z Jankowa,

poleca Skład Nasion "OGRODNIK POLSKI"
Mazowiecka 11. 833r

WINA KRYMSKIE

czerwone,

w szczególności w obecnej
porze zalecane przez le-
karzy wino taninowe

REFOSCO,

zapobiegające wszelkim
dolegliwościom żołądka,
oraz koniak kuracyjny
„Imperial“, po cenach fa-
brycznych, znajduje się
w znacznym wyborze w
składzie win

Braci Kempnerów,

DLUGA 5; — TELEFONU № 772.
oraz w sklepach „Merkury“. 8r

IWONICZ,

Zakład zdrojowo-kapielew i klimatyczny.

Szczawy alkaliczno-słone jodo-bromowe, skuteczne w chorobach skrofiliowych skórnych, syfistycznych, reumatyzmie, niezbyt blon słuzowych, zapaleniach stawów, okostnej i w rozlicznych chorobach kobiecych. Kapiele pełne jodowe w trzech budynkach łaźniowych, borowinowe, igliwiowe, tuszowe, basenowe, rzeczne.

Kapiele lokalne wszelkiego rodzaju, inhalacje, mleko, żentycia, kefir.

Lekarzem Zakładowym jest Dr. Kl. Dębicki.

Apteka, poczta i telegraf w miejscu.

Zakład gimnastyczny pod kierunkiem specjalisty. Oświetlenie elektryczne. Znakiem orkiestra.

Położenie zakładu uroczę wśród lasów szpilkowych, powietrze górskie wzmacniające, wolne od pyłu i organicznych zanieczyszczeń. Rozległe spacery w lasach. Okolica malownicza i zajmująca. Pora lecznicza od 20 Maja do końca Września. W czasie do 20 Czerwca i po 20 Sierpnia, mieszkania znacznie tańsze. Zgłoszenia załatwia 727R.

Dyrekcja.

Abonament Wód Mineralnych Naturalnych i Sztucznych w INSTYTUCIE L. ZIEMIŃSKIEGO,

MAGISTRA FARMACJI,

róg Królewskiej i Marszałkowskiej, wprost Saskiego Ogrodu.

Wody sztuczne: 2 rs. tygodniowo. Wody naturalne na butelki, po cenach składowych (cennik ostatni obniżony). Za mleko, serwatkę, sole, ogrzewanie i obsługę, nie się nie dolicza.

Świeżość wód poręcza się.

Abonament trwa od 15 Maja do 15 Września. 810r

PROSZĘ PRZECZYTAĆ

Nie powodując się żadną blagą, a kontentując się małym zyskiem, a częstym, mam honor polecić Renomowany **ZAKŁAD MALARSKI E. RATOWSKIEGO**, Nowy-Swiat Nr 34. Po cenach dotąd niepraktykowane niskich, wykonuję wszelkie roboty Malarskie, od najprostszych do najwykwintniejszych. Malowanie fasad, domów farbą olejną, szwedzką, wapienną, klejową i t. p. **ROBOTY MURARSKIE**. Tapetowanie pokoi obiciem własnym lub powierzonym. Malowanie i pisanie szyldów na szkło, blasze, z liter wypukłych i t. p. Pomimo cen niepraktykowane niskich, roboty wykonywane przez zakład mój odznaczają się gustem i trwałością, polecając ię, proszę o łaskawe przekonanie się.

Uwaga. Na żądanie przedstawiam kosztorysy, gdzie każdy przekonać się może, iż ceny moje, jak również i wykonanie robót, są po za obrębem wszelkiej konkurencji. Summy większe za wykonane roboty na żądanie mogą być wypłacane w ratach. 1144

GRANDS VINS DE CHAMPAGNE

(ARTHUR ROEDERER, REIMS (Dom założony w r. 1876).

Znana na całym świecie firma Win Szampańskich ARTHURA ROEDERERA, dla wygody publiczności urządziła przy Komorach Celnich w Petersburgu i Odessie składy swoich win.

Ze składów tych dostarczane są w Petersburgu i Odessie zamówione wina do mieszkań, a to po cenach łącznie ze wszelkimi kosztami cła, banderoli i t. p., jak następuje:

Sillery rs. 5. | Tsar Champagne rs. 6.

W skrzynkach po 6, 12 lub 24 butelek.

Przy wysyłaniu z Petersburga lub Odessy za obręb tych miast, koszt przesyłki z tacecznych dworców kolei żelaznych do miejsca przeznaczenia, ponoszą odbiorcy.

Obstalunki uskuteczniają się za opłatą przy odbiorze i powinny być czynione pod adresem Głównego Agenta p. L. Maucelaira, 5 rue Grétry, Paris.—Zamawiający zechcą wskazać gatunek win: **sec, demi-sec, albo doux.**

Adresy mogą być w języku francuskim lub ruskim! 455r

Bracka Nr 3.

Bracka Nr 3.

Otwartą została FILJA

Instytutu Wód Mineralnych L. ZIEMIŃSKIEGO,

MAGISTRA FARMACJI,

poleca znane z dobroci

Napoje gazowe, Soki, wszelkie Wody Mineralne sztuczne, Wody Naturalne, najświeższego czerpania.

Sole i Produkty źródłowe.

Obstalunki wszelkie szybko uskutecznia. 828r

Dla kaszających i osłabionych SŁODOWY EKSTRAKT i KARMEŁKI

z Miodu, Słodu i Ziół leczniczych, 1256

Nagrodzone na wystawach higieniczno-lekarskich w Warszawie, Krakowie, Lwowie i na Środkowo-Azjatyckiej w Moskwie.



Fabryki **LELIWA** w Warszawie

ulica „LELIWA” Zgoda Nr 6.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych.

CZARNIECKA GÓRA,

3 wiorsty od stacji Drogi Dąbrowskiej Niektani.

Zakład hydropatyczny, stacja klimatyczna leśna-górska, źródła kryniczne i lecznicze, naturalne inhalatorium dla piersiowych, tętnin eur dla sercowych, dietetyka dla chładek; (na żądanie kuracje Kneippa wykonyw. wachowice.) 1288

Lechner's Fettwunder Puder tłusty LEICHTNERA.

Cena pudełka rs. 1.

Puder do użycia w dzień i wieczór, niezaczynny na twarzy. — Kosmetyki nadające piękność i świeżość skórze. — Potrzeby służące do charakteryzacji teatralnej. — Róż i bielidło tłuste. — Ołówki do brwi.

Do sprzedania we wszystkich składach Kosmetyków i Materiałów Aptecznych w Rosji.

L. LEICHTNER w Berlinie, dostawca teatrów królewskich w Belgii.

Skład główny na całą Rosję. **W. AURICH**, Kołokolnaja, 18—19

372r w St.-Petersburgu.

Jakób Hirsberg i Wilczyński z Łodzi,

zawiadamiają Sz. Klientów, iż skład ich fabryczny w Warszawie, przeniesionym został z d. 8-ym b. m. na ulicę

Nalewki Nr 18.

1-sze piętro i zaopatrzony został w bogaty wybór wyrobów własnych, jako to:

welne chustki fantazyjne, szale, trykotową bieliznę i t. p.

1287 **Zarządzający Warszawskim Składem**

H. Kott.

MARKA FABRYCZNA

Fabryka Gilz

Hygienicznych niesklejanych do papierosów

M. Paschalskiego

w Radomiu.

Poleca gilzy higieniczne niesklejane wszelkich żądanych gatunków, wyrabiane z prawdziwej francuskiej bibułki „Les Dernières Cartouches”, analizowanej przez Laboratorium Chemiczne Uniwersytetu Warszawskiego

Prawdziwą i niefałszowaną jest tylko **ta bibułka**, która posiada na każdej gilzy wyraźny i czytelny wodny znak:

„Les Dernières Cartouches”

I z tej to bibułki obecnie wszystkie gilzy wyrabiam, o czym mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność.

WW. PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat.

Na żądanie wysyłam cenniki franco. 1291



Wieża Eiffel Zatwierdzona przez Depar. Przemysłu i Handlu za Nr 13414 d. 10 Grudnia 1891 r.

OGŁOSZENIE. S. M. Hermelin

z obowiązków reprezentanta i inkasenta naszego, z dniem 1-ym Lipca uwolnionym został i udzielone zatem temuż poprzednio prawo inkasowania naszych należności, niniejszem odwołujemy.

1297

Dystylarnia Parowa

Patschkego i Troszla.

Kantor

Maurycego Luxemburg,

przeniesiony został z ulicy Erywańskiej na ulicę **SENATORSKĄ** Nr 32, obok Placu Resursy Kupieckiej. 1295

!Po cenach kosztu i niżej! — Wyprzedaje —

Pozostałe z sezonu:

Batysty, Płótno bułgarskie, Kretony i Płócienka

Mousseline de lain,

a także różne reszki płótna i wyrobów bawełnianych, Wysortowane ponoczo damskie i dziecięce.

GLÓWNY SKŁAD JAROSŁAWSKICH I KOSTROMSKICH PŁÓCIEN **MOSKIEWSKI MAGAZYN**, Bielańska 7.

1290

Po cenach kosztu i niżej.

Księgarnia i Skład Materiałów piśmiennych i galanteryjnych,

do odstąpienia na prowincji.

Wiadomość w Redakcji 1282

„Izraelity.”

Dla wojskowego szpitala

potrzebne 195 nowych żelaznych łóżek, wagi 72 funt., długi 2 arsz. 10 wiersz., szeroki 16 1/2 wiersz., farbowane, z prętem i żelazną deską w głowach i 3 deski pod materac, z dostawą na miejsce. — Zgłosić się w Skierniewicach w kancelarii Powiatowego Wojskowego Naczelnika. 1293

Obowiązkiem moim donieść Szanownym Odbiorcom mojego

PUDRU HIGIENICZNEGO,

że sprzedaż tak jak dawniej odbywa się hurtownie i detalicznie w Składzie moim przy ulicy Przejazd № 1. Filji nie mam i mieć nie będę. Agentów w Warszawie i na prowincji nie używam, a mianujących się moimi, raczą Szanowni PP. Kupcy wprost oddać, nie chcąc narażać publiki na kupno niepewnego towaru. Nadto dla zabezpieczenia wyrobu od fałszowania, przykładam na każdym pudełku pieczęć **JAN** widoczną, tak że mój puder, który sobie wyrobił wiarę, łatwo rozpoznać od fałszowanego.

1252

Z uszanowaniem

Jan Zaleszczyński.

WODY MINERALNE NATURALNE.

Skład Wód Mineralnych Naturalnych
przy Aptece pod firmą

D-ra T. HEINRICHA

W WARSZAWIE,

przy rogu ulicy Wierzbowej i Senatorskiej istniejący.

Mam honor zawiadomić WW. Doktorów i Szan. Publiczność, że w ciągu całego sezonu picia wód, skład otrzymuje co kilka tygodni **bezpośrednio od Dyrekcji wszystkich źródeł** świeże transporta tychże wód. Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnymi, broszury ze źródeł przesyłane, wydają się na żądanie bezpłatnie.

1013

Cement krajowy „Grodziec” i zagraniczny, Cegła ogniotrwała angielska „Ramsay”. Glinka czarna angielska. Tektura smolowcowa. Smole i lak angielski. — Dreny szteingutowe z wszelkimi rozgałęziami.

Terrakota bramowa i podestowa. Płitki do wykładania ścian w najlepszym gatunku, po cenach najniższych, w znacznych zapasach zawsze na składzie u 1247

DAWIDA PERL,

Grzybowska Nr 21. — Telefonu Nr 603.

Największy w Warszawie Skład RUR ŻELAZNYCH

gazowych, cynkowanych, kotłowych i ołowianych
oraz wszelkiego rodzaju narzędzi do rur u firmy



Dom Handlowy i Biuro Techniczne

w Warszawie, Bracka № 25.

1219

COGNAC „IMPERIAL”

Fabryka w Warszawie.

555r

Analizowany przez tutejsze powagi lekarskie i zalecany jako zdrowy i wyborny napój. Lepszy, gdyż wyrób li tylko z wina bez domieszek, tańszy, gdyż nie obciążony wysokim cłem i banderolą. Sprzedaż we wszystkich znaczniejszych Handlach w Warszawie i na Prowincji, hurtowa w kantorze Fabrycznym, ul. Śliska 3

1237

„MAGASIN FRANÇAIS”

róg Krak. Przedmieścia i Trębackiej (dom dawnej Poczty),

W y p r z e d a ż Ubiórów męzkich i dzieciennych

z potrąceniem od 20 do 30%, zaczynając od 1-go Lipca do 31-go Lipca 1893 r.

Za przykładem lat przeszłych trzymam się zasady nie zostawiać towarów z jednego sezonu na drugi „Magasin Français” ustanowił wyprzedaż wszystkich letnich towarów z potrąceniem od 20 do 30%.

Ceny zmniejszone, będą napisane na białych etykietach.

Ceny stałe.

Palta kortowe letnie . . . dawniej od rs. 12 — do 40 —	teraz od rs. 9 — do 30 —	0	Bluzy austriackie . . . dawniej od rs. 6.50 do 14 —	teraz od rs. 5 — do 11 —	
Haweloki od rs. 12 — do 24 —	od rs. 9 — do 19 —	0	Garnitury od rs. 3.50 do 15 —	od rs. 2.50 do 11 —	
Meksykańki kortowe letnie . . . od rs. 18 — do 32 —	od rs. 15 — do 25 —	0	„ od rs. 6.50 do 12 —	od rs. 5 — do 9 —	
Garnitury marynarkowe kortowe letnie od rs. 16 — do 40 —	od rs. 12 — do 30 —	0	„ od rs. 10 — do 18 —	od rs. 8 — do 14 —	
„ od rs. 17 — do 46 —	od rs. 14 — do 37 —	0	Marynarki od rs. 4 — do 9 —	od rs. 3 — do 7 —	
Tużurki i kamizelki od rs. 24 — do 38 —	od rs. 19 — do 30 —	0	Palta od rs. 6.50 do 8 —	od rs. 5 — do 6 —	
Spodnie kortowe letnie od rs. 4.50 do 14 —	od rs. 3.50 do 10 —	0	Haweloki od rs. 8.50 do 10 —	od rs. 7 — do 8 —	
Garnitury czarne wizytowe . . . od rs. 27 — do 58 —	od rs. 22 — do 47 —	0	Bluzki płócienne od rs. 2.50 do 5 —	od rs. 2 — do 3.50 —	
Szlafroki od rs. 16 — do 26 —	z od rs. 13 — do 20 —	0	Spodnie od rs. 2 — do 5 —	od rs. 1.50 do 3.50 —	
			Kamizelki pikowo od rs. 3 — do 9 —	od rs. 2.50 do 7 —	

Nauka i wychowanie.

A. Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf, Mikołaj Friedmann, Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 23272

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Zaleski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1743r

Adres: Francuzki świeżo przybyły, z doświadczeniem do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorządne Jasińskiej, Ber-ga 6, przeniesionem zostanie od 12 lipca: Świętokrzyska 15, oficyna parter. 23221

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrow, guwernantki, bony. Świętokrzyska 27. Dąbrowska. 22869

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 22044

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrow, guwernantki, bony. Świętokrzyska 27. Dąbrowska. 20523

Francuzka wykształcona poszukuje lekcji. Marszałkowska róg Wspólnej, w składzie maki. 23347

Kandydat nauk matematycznych, poszukuje lekcji lub odpowiedniego zajęcia. Piękna 46, m. 1. 23305

Korepetytor potrzebny na wieś pod Warszawą, z klasy 5-ej lub 6-ej realnej, albo ze szkoły technicznej. Wiadomość: Marszałkowska № 104, m. 11. 23185

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs, Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 23266

Korepetytor potrzebny do chłopca 10-letniego, na wyjazd blisko Warszawy. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 4, m. 10. Potrzebny język francuzki i niemiecki. 23187

Nauczycielka z doskonałym russkim, przedmioty gimnazjalne, francuski, muzyka, poszukuje lekcji. Szpitalna 3, mieszk. 8. 23358

Nauczyciel niemieckiego języka udziela: konwersacji, lekcji, korepetycji, korespondencji i literatury. Przyjmie także lekcje w szkołach męzkich, żeńskich i pensjonatach. Nowy Świat № 10, m. 30. Tamże niemiec chce wyjechać na wakacje z uczniami. 22965

Nauczyciel posiadający kilkoletnią praktykę w domach obywatelskich, chlubne świadectwa i upoważnienie właściwej władzy, poszukuje posady na wsi, dla przygotowania chłopców do szkół publicznych. Poważne rekomendacje — skromne żądania. Adres: Warszawa, ulica Tamka d. № 43, m. 10. Nauczycielowi. 23182

Niemka rodowita z patentem, znająca języki russki i polski, udziela lekcji, konwersacji niemieckiego. Oferty proszę składać do Kurjera Warszawskiego pod wyrazem „Waldenburg”. 23328

Niemka młoda z francuskim lub russkim, potrzebna jest do konwersacji. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. N. R. G. 23170

Nauczyciel matematyki, posiadający języki, udziela lekcji; przygotowuje do szkół, z matematyki do klas najwyższych. Adres: Wilcza 21—5. 23079

Niemieckiego konwersacji udziela za upoważnieniem władzy nauczyciel. Ordynacka 16—16. 22554

Od 1-go września r. b. w bliskości Warszawy potrzebny jest nauczyciel realista, do przygotowania chłopca do klasy 3-ej szkoły realnej, który w r. b. już zdał do klasy 2-ej; wynagrodzenie dobre podług umowy. Wiadomość: ulica Długa № 27. Handel kolonialny p. Wnorowskiego. 22862

Pół ceny dla niezamożnych za kursy rzemiosł podczas wakacji. Żeńska szkoła rzemiosł Jadwigi Przewoźkiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Pensjonarki przyjmują się 19721

Potrzebny jest zaraz korepetytor, posiadający: polski, niemiecki, russki i arytmetykę. Podwał 3—12. 23350

Potrzebny jest korepetytor do przygotowania ucznia do 4-ej klasy gimnazjum realnego. Nowy Świat 52, m. 13. 23278

Podowita francuzka, wykształcona, poszukuje lekcji konwersacji. Jerozolimska 76, stróż wskazuje. 22593

Student przyrodnik poszukuje lekcji. Nowogrodzka 9—5, od 4-ej do 6-ej. 1970r

Student matematyk, poszukuje w mieście lekcji przedmiotów gimnazjalnych, również francuzkiego, niemieckiego. Doświadczenie wieloletnie. Wykład prosty i jasny. Oferty kantor Kurjera dla „Matematyka”. 22602

Szukam miejsca towarzyszy lub nauczycielki. Świadectwo gimnazjalne. Od 10-ej do 2-ej. Podwale № 9, m. 8. 23181

Student, doświadczony korepetytor, poszukuje korepetycji. Chmielna 63, mieszkania 22. 23294

Uczennica Moniuszki, udziela muzyki, język francuski. Królewska 33, mieszkania 9. 23302

Uczeń 4-ej klasy gimnazjum realnego, potrzebny do przygotowania chłopca do klasy wstępnej. Kapitulna 6, m. 11. 23349

Doniesienia osobiste.

Dla Wacława list złożony poste-restante Warszawa. 23325

Kawaler lat 32, dobrze wychowany, wykształcony, urzędnik z Cesarstwa, pensja rs. 1.200 rocznie, posiada pewien kapitał i niewielki majątek, przybył do Warszawy, poszukuje za żonę pannę z dobrego domu, młodej, sympatycznej, wykształconej, z posagiem kilku tysięcy rubli. Oferty pocztą Warszawa poste-restante „P. P. 10.” Zawiadomić w Kurjerze 22482

List złożony dla Z. I. poste-restante. Warszawa. 23326

List na pocztę dla Z. K. od „Praktycznego”. 23380

Marja Salwago” m⁴ list na pocztę. 23365

Posady i prace

a) Poszukiwane

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Krucza 46, wiadomość u stróża. Zastać można od 4 do 6-ej. 22998

Gorzelnian z wykształceniem zagranicznym, praktyka ze znanych gorzelni, poleca Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6. 21548

Młody człowiek, mogący złożyć kaucję poszukuje posady kasjera lub buchaltera. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera dla S. 2. 23312

Młody człowiek, posiadający praktykę gospodarczą, poszukuje miejsca dla dokonania praktyki. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod K. 20. 23262

Młody człowiek, żonaty, znający rysunki techniczne, języki polski, russki, francuski, poszukuje zajęcia stałego lub tymczasowego. Adres: Marszałkowska № 86, m. 44. 23299

Osoba, znająca krój i krawiecczyznę poszukuje zajęcia. Wiadomość: Kiosk, ul. Królewska. 23366

Osoba z muzyką, językami, poszukuje zajęcia na wsi na lato lub dłużej. Ogródowa 23, mieszkania 12. 23075

Prawnik z uniwersyteckim wykształceniem, praktycznie obznajmiony z interesami, znający prócz russkiego i polskiego języki francuski i niemiecki, poszukuje odpowiedniej posady lub zajęcia w Królestwie lub w Cesarstwie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. A. R. 23076

Poszukuje posady kasjera, kaucej złożeń rs. 3,000. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „B. Kaucja”. 23306

Rzadców domów obeznanych z przepisami, Rdo prowadzenia meldunków, spraw sądowych i z kaucejami, poleca Kantor komisowy, Nowosensatorska 6. 21549

Urzędnik sądowy, ruski, znający dokładnie język polski, poszukuje jakiegokolwiek pozabiurowego zajęcia. Przyjmuje także tłumaczenia. Oferty dla S. K. przyjmuje archiwum lub szwajcar sądu handlowego. 23341

Znam krój, krawiecczynę, poszukuję zajęcią w domu prywatnym. Próba 5, m. 14. 1975

28 Senatorska „Monopol” kantor komisowy, w bramie na pierwszym piętrze. Bony niemiecki i francuski są do ułokowania. 20227

b) Zaofiarowana.

Do białych krawatów potrzebne panny zdolne i do nauki. Żółwia 21—2. 1978r

Do fabryki broni Roberta Zieglera potrzebny jest uczeń praktykant z dobrymi świadectwami. Wiadomość: Trębicka 4. 1952r

Kuchmistrz doskonały, znający dobrze francuską kuchnię oraz dwóch kelnerów ze znajomością języka francuskiego potrzebni zaraz. Wiadomość: „Belle-vue”. 23093

Maszynista litograficzny oraz drukarz potrzebni zaraz do litografii Maksymiljana Fajansa. 23276

Potrzebny uczeń do tapicera. Nowy-Swiat № 1. 22861

Panna zdolna potrzebna do ubierania kapeluszy damskich. Zgłosić się pocztą: magazyn mód J. Lemkowicz, Bendzin, przy Sosnowicach. 23011

Potrzebne panny zaraz do sukien. Krochmalna № 49, m. 8. 22845

Potrzebny kasjer z kauceją 500 rubli. Warunki korzystne. Wiadomość: Żłota 55, u właściciela domu. 23092

Rainia, ulica Długa № 40, potrzebne są prasowaczki na drobniaki stare i nowe i uczenie. Z. Słonimski. 22408

Potrzebna od 1-go września bardzo uzdolniona starsza panna za bardzo dobrym wynagrodzeniem do pracowni Lubicz-Zaleskiej. Zgłaszać się: Marszałkowska 90, m. 15. 23196

Potrzebne od 1-go sierpnia młodsza i kucharka z dobrymi świadectwami. Marszałkowska 151, mieszkania 6. 23335

Potrzebna maszynistka i podręczna do bielizny męskiej. Nowolipki № 51. 23286

Pisarz prowentowy potrzebny zaraz. Referencje z opisem dotychczasowego przebiegu życia przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. M. M. 23277

Potrzebni do odbijania korekt, nakładacze i chłopcy do drukarni. Ul. Daniłowiczowska № 16. 23270

Potrzebne osoby, które znają dobrze roboty bielizny damskiej, mogą dostawać robotę stałą do domu. Senatorska № 26, mieszkania № 9. 23317

Potrzebny kasjer z kauceją rs. 2,000. Oferty składać w kantorze Kurjera warsz. pod „Kasjer”. 23307

Potrzebny uczeń do interesu papierowego lat 16—17, nie pałacy i moralnego prowadzenia. Oferty dla J. P. uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. 23282

Potrzebna maszynistka zdolna i podręczna do bielizny. Bednarska, 10—11. 23296

Potrzbna czeladzi ślusarskich na zamki kuchenne. Ulica Świętojerska № 20, Przyborowski. 23279

Potrzebne zdolne panny do sukien i okryć. Niecała № 9, 1 piętro. 23340

Potrzebne zdolne panny do szycia bielizny. Niecała № 9, 1-sze piętro. 23346

Potrzebne zdolne maszynistki do negliży. Senatorska № 26. Fuks. 23354

Ponczoszarka uzdolniona potrzebna zaraz blisko Warszawy. Wiadomość: Świętokrzyska 35, m. 5. 23167

Potrzbny tokarz i parasolnik galanterijny. Marszałkowska № 94. 23161

Potrzbna zaraz bona, niemka, na wies. Aleje Jerozolimskie nr. 78, m. 18, od godziny 2 do 4-ej. 23331

Rzadzca domu potrzebny z kauceją rs. 2,000. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz pod „106”. 23308

Sklepową, obeznana z gwarancją i ub poręcczeniem, potrzebna zaraz. Hoża 9. 23271

Śniująca do wszystkiego, umiejająca gotować, śmiejająca powierzchowności, potrzebna na wyjazd. Elekoralna, № 25. 23369

Uczniowie potrzebni zaraz do litografii Fajansa, Krak.-Przedmieście № 58. 23275

Zupełnie uzdolnione panny do staniów i okryć potrzebne są zaraz do magazynu Anny Thonnes, Nowosensatorska № 4. 23188

Za dobrem wynagrodzeniem potrzebne są panny zdane do staniów, spódnice, podręczne oraz maszynistka. Orla 5, m. 4. 23211

Kupno i sprzedaż.

A) Meble tanio, garnitur czarny pluszem, kryty, kredens dębowy, stół, krzesła, szafa, łóżko, otomana bardzo mało używane. — Kruca 10, m. 9. 21958

A) Bardzo tanio sprzedaje biżuterję złotą, srebrną, pierścienie najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwymi kolorowymi kamieniami, pierścienie 56 próby od rs. 2, słubne obrączki złote od rs. 7 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuje wszelkie obciążenia podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Orzechowski, jubiler, Nowy-Swiat № 36. 21803

A) Sprzedaje pyszną toaletę z przyborami, biurko adwokackie, portjery, lustra wielkie, maszynę, drobniaki, meble. 3 Miodowa, 25 a, do 12-ej. 23265

A) Skład i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka № 20, nie uciekając się do żadnych fikcyjnych wyprzedaży, ogłaszanych dla najrozmaitszych powodów z towarami wybrakowanymi, poleca swoje wybrorowe towary nie wybrakowane po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie:

A) Talerze granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs. 1.80.

A) Talerze fajansowe bardzo mocne płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin.

A) Szklanki do herbaty po 75 kop., rs. 1, rs. 1.20, rs. 1.35 za tuzin.

A) Doniczki do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50.

A) Garnitury na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50.

A) Serwisy do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6.

A) Serwisy stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16.

A) Serwisy porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25. 20259

Antykwarjusz B. Bołeciewicz, Saski Plac 5. Kupuje, sprzedaje, zamienia książki, sztuki, obrazy, miniatury, porcelanę, kryształ, brąz, meble, pasy polskie, zbroje, biżuterję, srebra, tabakierki emalowane, numizmaty, medale, masonskie orderzy, dyplomy, wszelkie przedmioty starożytne i nowe. 17600

A) Kilkanaście garniturów mebli mało używanych. Sala Licytacyjna „Monopol”, Senatorska 28.

A) Dwa garnitury gobelinowe. Sala Licytacyjna „Monopol”, Senatorska 28.

A) Lustro, obrazy, dywany, porcelana. Sala Licytacyjna „Monopol”, ulica Senatorska 28. 22882

Bardzo tanio szkatuły żelazne z niebywałym dotąd sekretem, kłódki duże angielskie, plombmasyinki firmowe. Tomackie 13, Sikorski. 23074

Bryczka wolancikowa do sprzedania. Mokotowska № 24. 23070

Bilard najnowszego systemu do sprzedania. Piwna № 29. 23094

Brama żelazna kuta do sprzedania tanio. — Hortensja 4. 22575

Bulki tartej kilkadziesiąt pudów do sprzedania w Bieparku Nowej, Nowy-Swiat 68. 22829

Bryczka używana na resorach 30 rs. Wiadomość: ul. Koźła № 9, u kowala. 23192

Bicykli sprzedam tanio. Krak.-Przedm. № 40, m. 29. 23126

Do sprzedania stół machoniowy duży, maszyną nożna Wancera, Chłodna 12, mieszkania 5. 23295

Do sprzedania drzwi, okna wystawowe, 2 duże szczyby z ramami, futrynami, żaluzjami żelaznymi, prawie nowe oraz bilard francuski, 4 piramidy z kości słoniowej, słomki do mazagrana, w cukierni Górskiego, wprost Kopernika. 22818

Do sprzedania są meble kryte z całego pokroju, b. tanio. Chmielna № 10, mieszkania 7. 23315

Do sprzedania lustra w ramach machoniowych, 50 cali wysokie, 43 szerokie, stół okrągły czarny 2 łokcie średnicy i sekreterka w stylu Empire z organkami. Wiadomość: Szpitalna 10, stróż wskaże. 23118

Do sprzedania szafy oszklona i kuchenna, stół i łóżko żelazne. Bracka 16, u szwajcara. 22866

Do sprzedania lustro w ramach machoniowych, 50 cali wysokie, 43 szerokie, stół okrągły czarny 2 łokcie średnicy i sekreterka w stylu Empire z organkami. Wiadomość: Szpitalna 10, stróż wskaże. 23118

Do sprzedania lustra w ramach machoniowych, 50 cali wysokie, 43 szerokie, stół okrągły czarny 2 łokcie średnicy i sekreterka w stylu Empire z organkami. Wiadomość: Szpitalna 10, stróż wskaże. 23118

Do sprzedania lustra w ramach machoniowych, 50 cali wysokie, 43 szerokie, stół okrągły czarny 2 łokcie średnicy i sekreterka w stylu Empire z organkami. Wiadomość: Szpitalna 10, stróż wskaże. 23118

Fortepiany do sprzedania lub do wynajęcia tanio. Daniłowiczowska 4, lombard. 23280

Fortepian koncertowy Kralla, kosztował rs. 650, sprzedam rs. 275. Nowogrodzka 22, m. 8. 23022

Fabryka mebli giętych, Smolna 16, z powodu nagromadzenia się różnych mebli, w dalszym ciągu trwać będzie wyprzedaż do sierpnia. 23108

Faeton do sprzedania nowy, elegancki i dwa używane. Leszno 70. 23257

Fortepian krótki, czarny, blat metalowy, 85 rubli do sprzedania. Kruca 32, mieszkania 2. 23351

Garnitur mebli używany, jedwabiem kryty, szeslong, otomana za becen. Długa, Eldorado, miesz. 45. 22900

Garnitur mebli prawie nowy sprzedam. Marszałkowska 114, miesz. 83. 23320

H. Pierwsza w kraju specjalna fabryka Wózków i Welocypedów E. Herzman, Marszałkowska № 53, poleca Wózki dla chorych od rs. 25.

H. Rowery dla dzieci od lat 10 do 16, po cenach bardzo przystępnych.

H. Dla dzieci nowonarodzonych wózki kołkowe od rs. 12.

H. Wózki trzykołowe siedzące dla dzieci od 1 do 4 lat.

H. Wózki dla chorych dzieci z kołami gumowymi lub bez.

H. Welocypedy trzykołowe dzieciinne od rs. 6 z kołami gumowymi lub bez.

H. Trycikle t. j. welocypedy dla dziewczynek, eleganckie, niklowane, z gumowymi kołami, poleca pierwsza w kraju specjalna fabryka Wózków i Welocypedów E. Herzman, Marszałkowska № 53. 23355

Kontuarek dla kasjerki czarny, rzeźbiony, za rs. 20 do sprzedania. Marszałkowska 148, u stróża. 23281

Klacz wierzchowa do sprzedania. Obejrzeć można w stajni hotelu Polskiego. 23269

Kareta dwuosobowa jednokonna, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: willa Bogucin za rogatką Belwederską Pira-doff. 23259

Kupię krowę mleczną i psa ładnego. Lecznica dla zwierząt, Świętokrzyska 31. 23336

Kasę angielską ogniotrwałą, prawie nową tanio zrywam. Chmielna 82—7. 23129

Lodownie pokojowe i do wszelkich zakładów, poleca Sala Licytacyjna, Marszałkowska № 152. Ceny niskie. 23284

Meble tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe, lustra czarne dużych rozmiarów z żardnierkami oraz inne meble w całości lub częściowo. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 23368

Meble tanio, garnitur orzechowy, fotelikowy i garniturek gabinetowy, składający się z czterech fotelików, kanapy, stołu, mało używane. Leszno № 15, u tapicera. 22591

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 23273

Mopsy młode czystej rasy, bardzo piękne, są do sprzedania. Ul. Zielna № 24, m. 3. 23212

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowane tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 23342

Meble po zwinieciu magazynu, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za becen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 23364

Maszyny do szycia wszelkich systemów i do robienia pończoch. Reparacje najtaniej z gwarancją. Mechanik Frankowski, Nowy-Swiat № 61. 23373

Maszyna słupkowa i Whelera-Wilsona w dobrym stanie do sprzedania za przystępną cenę. Bednarska № 18, m. 32. 23376

Maszyny pięknie szyjące z gwarancją, nowe nowe rs. 38 i 40, ręczna nowa rs. 35, używane nożne po rs. 20, 25 i 28. Ręczne używane od rs. 10 w zakładzie reparacji maszyn do szycia, Nowy-Swiat 61. 23374

Meble za becen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. — Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 23372

Na raty maszyny pięknie szyjące, ręczne i nożne, Singera i Whelera-Wilsona oraz dla krawców, szewców, kamazników i t. p. sprzedaje na dogodnych warunkach Ignacy Tag-szejn, Długa 20, mieszkania 34, skład maszyn. Uwaga: Stare maszyny przyjmują się w obrachunku. 22166

Otomana dobrze zrobiona, włosom wysłana, Oniedrogo do sprzedania. Elekoralna № 23, m. 19. 23310

Psy cetry dwumiesięczne, bardzo ładne, do sprzedania tanio. Koszykowa N 21. 23323

Psy do sprzedania, czystej rasy dogi. Wiadomość u pana Szewryna na Szmulowiznie, ulica Radzyńska № 13. 23090

Power damski do sprzedania. Hotel Paryski, u szwajcara, od 12—4-ej. 23084

Power dęty nowy, angielski, latarka, dzwonek bardzo tanio. Krakowskie-Przedmieście 4, m. 30. 23099

Power na gumach pneumatycznych tanio sprzedam. Wiadomość: Nowogrodzka № 27, m. 4. 1968r

Power używane i kwity lombardowe na rowery kupuje. Oferty proszę zostawić: ulica Warecka № 1, sklep krawiecki Ludwik. 23316

Power dziecienny galkowy sprzedam tanio. — Wolska 10, miesz. 18, od 12 do 3-ej. 23337

Power 150 rs., lampy, kandelabry, platery, fibrony używane do sprzedania. Warszaw-ska Sala Licytacyjna, ulica Marszałkowska № 152. 23344

Power do sprzedania. Furmańska № 19, im. 12. 23357

Power pneumatyczne, ostatnie dwie sztuki, do sprzedania na dogodnych warunkach. J. F. Skiba. 22119

Power pneumatyczny angielski, nowy, przed litogodniem kupiony za 240 rs. w Anglii, do sprzedania bardzo tanio. Hoża № 38, mieszkania 23. 23063

Szafa, otomana, biurko i t. p. meble zupełnie nowe do sprzedania. Bracka 9, stróż wskaże. 23348

Sprzedaje doga. Włodzimierska 10, m. 10, Szejście frontowe. 23134

Siodła damskie i męskie, oraz wszelkiego Srodzaju uprząże na konie, wyrabiają się najtaniej w zakładzie wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego w Warszawie, Królew-ska № 6, (róg Saskiego placu). 1717r

Wyżek pięknej rasy, 8-miesięczny, tanio do sprzedania. Plac św. Aleksandra 12, mieszkania 17. 22858

Wagę setną nżywaną, dobrą, tanio kupię. — Wiadomość: Nowowiejska № 20. 23003

Wyżły cetry czteromiesięczne po psie nagrodzonym. Widzieć można: Pańska 10, u stróża. 23333

Ważne dla pp. aptekarzy. Aparat alembik do sprzedania, nowy. Ul. Marszałkowska № 106, u rządcy domu. 23292

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble oraz zegar antyk i ozdobne łóżeczko dzieciinne. Kałężca 6, miesz. 7. 23363

Zyrandole do gazu, maszyna do szycia, otomana, parawan i inne rzeczy do sprzedania. Graniczna 10, m. 4. 23633

Interesa handl. i majątki.

A) Specjalista poszukuje około 35,000 rubli na fabrykację wyrobów mających duży i pewny zbył w Cesarstwie i Królestwie; netto 40%. Kantor komisowy, Nowosensatorska 6, od piątej. 22106

Apteka i skład apteczny w większym mieście do sprzedania. 28 Senatorska, Kantor komisowy „Monopol”. 23019

Domy w Warszawie, kolonje i majątki do sprzedania i kupna. 28 Senatorska, Kantor komisowy „Monopol”. 23018

Dobra ziemskie sprzedam, domy, wille, dzierżawy odstąpię, sumy hypoteczne odstąpię oraz do lokacji kapitały. Wiadomość: Marszałkowska № 136, miesz. 15, od 8 do 10-ej, 4—7-ej. 22995

Do nowozałożonej fabryki potrzebny jest Dzwólnik z kapitałem 20,000 rs. Oferty pod lit. „M. H. 20” do Kurjera Warsz. 22980

Do sprzedania w najruchliwszym punkcie miasta fabryka gorsetów z elegancką klientelą; zaliczka rs. 2,000, reszta zaś na dogodnych warunkach. Oferty sub „D. 2,000” przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 22805

Dom przy ulicy Tamka № 45 do sprzedania za rs. 37,500, dochód 4,400, wymagalne 15,000. Wiadomość u rządcy domu, 4—6-ej po południu. 23055

Dobra blisko Warszawy do wydzierżawienia zaraz z inwentarzami. Królewska 1, mieszkania 25. 23258

Domy skanalizowane, z wszelkimi wygodami, do sprzedania za gotówkę lub na zamianę na majątki ziemskie bez długów. Warszawa, Kruca 29, miesz. 22. 23115

Do sprzedania garkuchnia. Marjensztadt № 21. 23109

Dom do sprzedania z trzema ogródkami i pięknym owocem, za becen, dla letników, emerytów lub fabrykantów. Tarczyńska № 7, za rogatką Jerozolimską. 22145

Do sprzedania zaraz z powodu braku czasu wspólny dział połowy osady młynarskiej wraz z młynem parowym i wodnym, blisko Warszawy, przy stacji dr. żel. Bliższa wiadomość: Długa № 8, m. 3, u M. Z., od godziny 9—11-ej i 2—4-ej. 23222

Do sprzedania lub zamiany na dom albo sumę hipoteczną osiem do dziesięciu włók ziemi ornej, pszennej, bez służebności, w gubernii kieleckiej. Chęć traktować złożyć oferty do Kurjera dla „Agrykoli”. 23157

Dom z placem 4,000 łokci □, w bliskości Muranowa, na 10^o do sprzedania. Bliższe szczegóły: Żółwia № 21, m. 9, od godz. 1-ej do 5-ej. 23166

Domy, folwarki, wille, place, kupię, sprzedam, korzystnie zamienię, wydzierżawię. — Wiadomość: ulica Hr. Berga 6, m. 7, zrana do 11-ej, od 4 do 7-ej wieczorem. — W. Sienkowski. 23291

Do odstąpienia w każdej chwili zakład felczerski przy ulicy Leszno pod № 56 na b. korzystnych warunkach. Wiadomość na miejscu. 23289

Folwark niewielki pod miastem, pozostawiony z dużego majątku, dobrze obsiany i zagospodarowany, z ładną rezydencją, budynkami murowanymi, obszernym ogrodem, parkiem, sadzawkami, łakami i kompletnym inwentarzem, z powodu interesów rodzinnych jest zaraz do sprzedania za cenę przystępną lub zamiany na dom w mieście gubernjalnem albo większym powiatowym, z odpowiednim dochodem. Bliższa wiadomość u właściciela, gubernia warszawska, przez Mogielnicę, w Miechowicach. 23356

Jest do wydzierżawienia piekarnia od 1-go lipca r. b. w mieście powiatowym Włodawa, przy kolei brzesko-chełmskiej, w domu murowanym. O warunkach dzierżawy można dowiedzieć się pod adresem: ulica Widok w restauracji Ermitaż, u p. Konstantego. 22776

Kawiarnia jest zaraz do sprzedania. Wiadomość: Wspólna № 1. 23007

Kawiarnia do sprzedania zaraz za przystępną cenę. Komorne rs. 15, sklep z pokojem. Chmielna 72. 23297

Poby miał do zbycia lub zamiany dom do chodowy, do nabycia którego potrzeba 5,000 rs., złoży ofertę w Kurjerze Warsz. pod „Le-liwa”. 23524

Korzystna wiadomość. Z powodu zmiany kłosu jest do odstąpienia zakład drukarski w mieście gubernjalnem, z przywiązaniem do tego robotami. Wiadomość w drukarni F. Czerwińskiego, Nowy-Swiat № 36, w Warszawie. 23285

Krowiarnia utrzymywana 15 lat przez jednego właściciela na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość: Nowogrodzka 24, sklep spożywczy. 23283

Krowiarnia do sprzedania za rs. 600 w dobrym punkcie. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Krowiarnia”. 23260

Las budowlany nad rzeką spławną i dobra do sprzedania łącznie lub oddzielnie. Wiadomość u adwokata P. Walewskiego, Chłodna № 20, w godzinach rano do 10-ej, po południu 5—7-ej. 23321

Majaki do sprzedania tanio bez miejsca. — Chłodna 51, u stróża. 23261

Majątek ziemski o 6 mil od Warszawy, przy szosie, wólk 22, w tem lasu 9, łąk 2 1/2, reszta grunt orny, z całkowitym inwentarzem, zbiorami i zupełnym urządzeniem domu, z powodu zmiany interesu sprzedam tanio. Bliższa wiadomość: Niecała 11, dystrykcja. 23008

Majątek ziemski bez serwitutów, wólk 14, gubernia kaliska, powiat turecki, 6 mil od kolei, zabudowania gospodarcze porządne, dwór murowany z ogrodem i stawami, inwentarze kompletne, do sprzedania lub zamiany na dom. Nowolipie 74, m. 16. 23067

Majątek między Krośniewicami a Kłodawą, przy samej szosie, kolei Kutno, 43 wółki, woda, łąki, las, rezydencja i budowie murowane, gospodarstwo zamożne, do sprzedania lub zamiany na 15 wółk. Warszawa, Krucza 29, mieszkania 22. 23116

Nieruchomość przy ulicy Siennej, z placem na budowlę nową, do sprzedania. Wiadomość w kancelarii notariusza Lilpopy. 23301

potrzebny jest wspólnik lub współniczka z kapitałem rs. 600 do interesu wyrobionego, dobrze procentującego, mogącego dać utrzymanie. Kapitał pewny. Wiadomość: Nowogrodzka 14, m. 4, od 11 do 2-ej. 23179

Panowie przemysłowcy i fabrykanci, życzący swoje wyroby rozprzestrzenić w Cesarstwie, raczą nadsyłać ceny, warunki, próby do Kancelarji Kancelaryi wzorów i prob Twostowej i Paszkowski, Odessa, Plac Policki № 3. Akuratność w zleceniach gwarantujemy. 23111

Propinacja i sklep w Tworzech, przy stacji Pruszków, zaraz do wydzierżawienia. Wiadomość: Bracka 8, u rządcy. 23293

Pralnia Rzymska do odstąpienia, bardzo korzystna, z powodu wyjazdu. Ulica Twarda № 57. 23287

Posiadacz kapitału 150,000 do 2,000 rubli mogą korzystnie zaraz nabywać: 60, 20, 2-wiółkowe folwarki z lasami, inwentarzami, zasiewami, rezydencjami, młynami i propinacją. Wiadomość: Kapitulna 7, m. 5. 23268

Restauracja jest do sprzedania z powodu pilnego wyjazdu za przystępną cenę. Ulica Elektoralna № 47. 23327

Sady owocowe do wydzierżawienia. Wiadomość w administracji dóbr w Willanowie. 22877

Sklep spożywczo-piśmienny do sprzedania. — Wileza № 38. 22183

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, punkt jak najlepszy, mieszkanie wygodne, targi dobre, do sprzedania. Wiadomość: Krochmalna № 57, m. 3. 23160

Sklep spożywczy jest do sprzedania z powodu słabości właściciela, zaraz. Ulica Wolka № 42. 23288

Sklep dystrybucyjno-piśmienny i spożywczy do odstąpienia zaraz. Wiadomość w tymże sklepie, Bracka № 6. 23049

Sklep dystrybucyjno-piśmienny do sprzedania z powodu słabości. Wiadomość: ulica Podwale № 3. 23104

Sklep spożywczy jest do sprzedania w dośrobie miasteczka, komorne tanie. Wiadomość: Marjańska № 10, m. 11. 23230

Sklep mydlarsko-kolonjalno-dystrybucyjny, skantor pism, dobrze procentujący, z powodu nagłego wyjazdu sprzedam. Ulica Pańska 77. 23318

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania zaraz na najdogodniejszych warunkach z powodu wyjazdu. — Wiadomość: Leszno 71, u rządcy. 23367

Sklep spożywczy do sprzedania za 250 rubli. Wiadomość u stróża, Solna 13. 23230

Sklep kolonjalny bardzo korzystny zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. — Oferty „800 B.” przyjmuje Kurjer. 23088

Tanio do sprzedania kolonja Sielce № 18 za rogatką Belwederską, obszaru 373,000 łokci, miejscowości dogodna do budowy fabryki. Tamże przy Okopowej drodze sprzedaje się dom za rs. 3,300 (16 pokoiów). Wiadomość na miejscu, u pani Zacharskiej. 22926

Z powodu wyjazdu do wydzierżawienia propinacja za przystępną cenę, z ogrodami. Wiadomość: stacja Miłosna, wieś Długa Kosielska, w karczmie. 22819

200 rubli pożyczający otrzyma tytułem procentu obiadu. Kantor Komisowy, Nowosensatorska 6, od piątej. 23125

500 rubli pożyczki na rok poszukuje się na interes prowadzony od pół roku. Pożyczający otrzyma w procentie życie i mieszkanie przy małżeństwie bezdzietnem. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod „M. 500.” 23290

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewoźny, wy, Nowo-Sensatorska 6, Filja Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 23367

A. Pokoik wynajmę na dole, usługa, meble, samowar. Nowy-Swiat 21—13. 22468

Dwa wozownie do wynajęcia na składy, w każdym czasie. Podwale № 19. 23205

Do wynajęcia zaraz lokal z 5-ciu pokoi, przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i wanną, na pierwszym piętrze, od frontu. Cena rs. 450 rocznie. Nizka № 61, u właściciela domu. 22898

Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, z wszelkimi wygodami. Żorawia 41, m. 11. 23077

Dwa pokoje, kuchnia, 16 rs. miesięcznie, I-sze piętro, zlew, wodociąg. Marjensztadt 2, u stróża. 23303

Do wynajęcia pokój umeblowany, 1-sze piętro. Żorawia 6, m. 4. 23300

Do wynajęcia zaraz 6, 5, 3 pokoiów; dom za Nowozielną, Zielna 41. 23362

Marszałkowska 148, od Zielonego placu, na parterze, z powodu zaszłej zmiany, zaraz do najęcia 5 pokoi i kuchnia. Wiadomość u stróża. 23061

Na fotografię potrzebny jest lokal przy pierwszorzędnej ulicy od 1-go października. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Fotografja”. 23194

Pokój przy familji 5 rs. Róg Dzikiej i Szczęśliwej № 3—2. 1974r

poszukuję 4-ch lub 5-u pokoi, z wszelkimi wygodami, zaraz lub od św. Michała, na pierwszym—drugim piętrze, w okolicy Elektoralnej, Chłodnej, od rs. 400. Solna 7, mieszkania 6. 22747

Pałac elegancji w ogródku, lokale obszerniejsze, pojedyncze, zaraz. Ulica Piękna 44. 23319

Pokój, wejście osobne, samowar, usługa, pierwsze piętro. Bracka 4—17. 23329

Pokoje umeblowane, wszelkie wygody domowe, obiady, Marszałkowska 123, mieszkania 5. 22891

Salon umeblowany, a także i pokoik, oddzielne wejścia, do wynajęcia. Szpitalna 3, mieszkania 8. 23359

Sklep do wynajęcia zaraz przy ulicy Nowy-Swiat № 59; może być z mieszkaniem. Wiadomość u stróża. 23274

Umeblowane dwa ładne pokoje, przedpokój, może być kuchnia. Chmielna 49. 23353

Zaraz odstąpię 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, wygódka. Hoża 38, stróż. 23333

Zaraz do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, spiżarnia, pasaż, pokój dla służby, oddzielna góra, piwnica, za 420 rs. rocznie i za wodę. Ordynacka № 10, front, 2-e piętro. 23121

Za bezcen pokój, salon, z przedpokojem i kuchnią do wynajęcia w każdym czasie, do 1-go paź., stosownie do życzenia, łącznie lub każdy pokój oddzielnie, z usługą gorliwą i samowarem, na żądanie może być i całodzienne utrzymanie. Aleje Jerozolimskie 70, mieszkania 7. 22823

2 pokoje i kuchnię z wodociągiem i zlewem wynajmę zaraz, nie drogo. Ulice: Nowy-Swiat, Żorawia, Bielańska, Elektoralna: Leszno, Marszałkowska, Nowogrodzka, Chmielna. Adresy na ulicę Sosnową № 8, m. 35, do skrzynek. 23020

****) Przeprowadzki**, opakowania mebli, najtaniej załatwia. 21900

****) Zakład** przewoźny Henryka Fruchtmana, ulica Senatorska 36. Telefonu № 679. 21900

Letnie mieszkania.

A. Z powodu wyjazdu zagranicę, do odnalezienia letnie mieszkanie w Otwocku, w willi „Zacisze”. Wiadomość: Koszykowa 19, mieszkania 8. 22826

Letnie mieszkania w willach Ojcowa, od rs. 25 Lza pokój, na cały sezon, do wykwalifikowanych obszerne lokale, z wszelkimi wygodami, po bardzo niskich cenach, — są do wynajęcia w każdym czasie. Komunikacja i tanie prowianty zapewnione. Wiadomość na miejscu w administracji dóbr, st. kolei Olkusz, poczta Skala. 22625

Letnie mieszkanie w Wilanowie zaraz do wynajęcia, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość Świętokrzyska № 9, w magazynie ubiorów męskich. 23298

Można umieścić panienkę lub chłopca na wsi, pod lasem. Wiadomość w księgarni p. Kolńskiego, Marszałkowska № 122. 23264

W Grodzisku, w przelotnym parku, letnie mieszkanie do wynajęcia: pokój z werandą i kuchnią. Wiadomość: ul. Leopoldyny № 13, Daszkowski, od 4-ej po południu. 23091

Doniesienia rozmaite.

Akuszka. Pokoje oddzielne wspólne dla osób sekretnych. Krucza 49, miesz. 9. Udziela porad, przyjmuje zamówienia. 23124

A. Warszawskie Biuro Ogłoszeń (Ungar). Wierzbowa 8, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism, po cenach redakcyjnych. Biuro otwarte od 9 zrana do 10 wieczorem. Telefonu 461. 20391

A. Tanio pranie krawatów oraz obstalunk. Wilcza 6, m. 9. 23309

Akuszka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub krótszy, bez maldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 22549

B. Senatorska № 37. Warszawski bazar rzemieślniczy sprzedaje tanio wyroby przemysłu krajowego. 33236

B. Materje wełniane. 23213

B. Ręczniki, ściereki, płótna włoczańskie. 23213

B. Kapelusze słomkowe. 23213

B. Biżuterje srebrną i złotą. 23213

B. Pończochy i skarpetki. 23213

B. Rękawiczki. 23213

B. Roboty ręczne kobiece, dzęty, pasmanterje, kwiaty, sukienki dziecięce. 23213

B. Wyroby blacharskie. 23213

B. Wyroby nożownicze. 23213

B. Łózka żelazne, wózki dziecięce, umywalnie, welocypedy. 23213

B. Poduszki, materace, kołdry. 23213

B. Wyroby szczerzkarskie. 23213

B. Portmonetki, paski, teki skórzane. 23213

B. Mydła, perfumy, atramenty, szuwaksy, ołówki. 23213

B. Wyroby platerowane. 23213

B. Galanterja metalowa. 23213

B. Ramy ozdobne. 23213

B. Rolety patyczkowe nowego systemu, nader praktyczne. 23213

B. Ubrania męskie. 23213

B. Jarzyny suszone, ocet berbersowy.

Poleca Warszawski Bazar rzemieślniczy. Senatorska № 37. 19892

Jest osoba, która może przyjąć dziecko do jęzika, tylko zaraz. Ulica Marszałkowska № 71, mieszkanie stróż wskazuje. 23311

Kapelusze słomkowe pióre, farbuję, przerabiam na najnowsze fasony letnie, także elegancko ubieram. Nowy-Swiat 28, (poprzednio 24). 23225

Stankiewicz. Magazyn japoński i fabryka japońskich mebli bambusowych, ulica Trębacka, róg Nowosensatorskiej, poleca: garnitury do letnich mieszkań i ogrodów od rs. 21 do rs. 75. Garnitury salonowe i gabinetowe od rs. 75 do rs. 200. Taborety, krzesła i fotele składane lekkie od rs. 2 do rs. 10. Stoły i stoliki, kilkadziesiąt fasonów od rs. 2.50 do rs. 20. Fotele kątowe, fasonowe i tete-à-tete od rs. 7.50 do rs. 30. Etażery i żardinierki od rs. 5.75 do rs. 36. Stoliki „five-o-clock” kilkanaście odmian od rs. 9 do rs. 27 k. 50 i wiele innych, pięknych a tanich mebli, a mianowicie: biurka, tualety, stalugi, ekrany, parawany, pulpity, tace itp. 22480

Materace na sprężynach robię tanio, oraz przerabiam stare. Tapicer, Zielna 2, mieszkania 17. 23361

Malarka będąc uczennicą pierwszorzędną profesorów w Berlinie, przyjmuje zamówienia na portrety, wykonywa takowe podług fotografii i z natury. Portrety kredkowe podług fotografii od 5 rub., podobieństwo pod gwarancją. Oferty adresować proszę: Dobrzyń nad Drwęcą—poste restante—dla Agi Gardzielewskiej. 1954r

Na pomniki—Fotografie na porcelanie wiecznie trwałe, sposobem ogniotrwałym artystycznie wykonywa z każdej dostarczonej fotografii—malarnia na porcelanie Ryszarda Fijałkowskiego w Warszawie, Bracka 20. 18041

Obiady dla pań. Ulica Warecka № 15, miesz. 5. 2313

Obiady wyborowe, obfite, tanie. Bracka 8, mieszkania 8. 22850

Ostrzeżenie. Dowiedziałam się, że ktoś w moim imieniu zwraca się listownie do znajomych o pożyczki. Upraszam przeto niniejszem, aby nikt podobnych żądań nieuwzględniał. — Anna Bielińska, Ziemia 8. 22643

Potniki najlepsze, nieklejące się, bez odoru, poleca fabryka wyrobów gumowych i refrezjerów Wodniakowskiego, Marszałkowska 148. W skutek korzystnego zakupu gumy ceny znacznie niższe. 22074

poszukuję obiadów gospodarskich zdrowych, lecz niedrogich, w okolicach Tłomackiego. Oferty przyjmuje Kurjer pod literami H. X. 23213

Petersburg.—Hygieniczna wystawa Hittre na 352. —Eksikator, zastosowania, przedstawiony przy wszelkich ważnych niezbędnych przedmiotów przy budowlach, jakoteż gospodarstwa wiejskiego, miejskiego obejrzeć można Broszurki bezpłatnie.—Ritter—Warszawa. 33236

Suknie od 50 kop., wszelką odzież najtaniej, najstaranniej! odświeżam, farbuję. Ślińska 14.—„Adolf”. 23352

Ważne dla dam. Pelerynki, żakiety, rotundy, okrytka kortowe, koronkowe, w dużym wyborze, najświeższych fasonów, sprzedaje po nieprzekraczalnie niskich cenach, oraz przyjmuje obstalunki ze swoich i powierzonych materiałów, elegancko i artystycznie wykonane, na żądanie w ciągu 24-ch godzin, jak również na wyplatę.—Pracownia okryć damskich A. M. Goldberg, Nowolipie 9, miesz. 13, blisko Przejazd. 23360

Zaginęły dowody zastawowe za № 89227, 92880, 94290, 96104, 99034 i 148665 warsz. akc. tow. pożyczkowego kantoru głównego, plac Warecki № 2. 23246

Zgubiono w drodze z Berga na Czystą, kawałek kortu popielatego. Upraszam o zwrot za nagrodą. Marszałkowska 120, mieszkania 5. 23352

108 Marszałkowska. Na letnie mieszkania: składane krzesła, stoły, taborety, hamaki. 23352

108 Marszałkowska. Syfony (aparaty) do wyrobu samemu wody sodowej, wina musującego. 23352

108 Marszałkowska. Lodownice pokojowe, maszynki do lodów, kuchenki benzynowe, naftowe, maszynki do kawy. 23352

108 Marszałkowska. Łózka żelazne, od 2.75, wózki, welocypedy dziecięce, umywalnie, kłozety, kłódki, zatraski. 23352

108 Marszałkowska. Wyzymaczki amerykańskie „Empire” № 3, 4, 5, rub. 9.25, 11, 13 poleca skład towarów żelaznych Gustawa Wisnowskiego. 20246

108 Marszałkowska. Eksikator, uważać na herb, markę fabryczną, w przeciwnym razie kupujący narażony na zmarnowanie każdej kopiejki, oraz czasu. Broszurka bezpłatnie. —Ritter—Warszawa. 23237